

## **PROTOKÓŁ nr 40/18**

z posiedzenia Komisji Oświaty, Kultury i Sportu  
odbytego w dniu **1 marca 2018 r.** w sali nr 101 Urzędu Miejskiego w Wieluniu,  
pl. Kazimierza Wielkiego 2 (*budynek w parku*),  
pod przewodnictwem **Pani Bożeny Żurek**

### **Obecni na posiedzeniu członkowie komisji:**

1. Pan Robert Duda
2. Pan Franciszek Dydyna
3. Pani Honorata Freus-Grzelak
4. Pan Grzegorz Kucharski
5. Pan Kazimierz Leś
6. Pan Marek Mikuś
7. Pan Wojciech Psuja – *zastępca*
8. Pan Piotr Radowski
9. Pani Bożena Żurek – *przewodnicząca*

### **Lista obecności stanowi zał. nr 1**

### **Porządek obrad:**

1. Otwarcie posiedzenia i stwierdzenie prawomocności obrad.
2. Prezentacja porządku obrad.
3. Przyjęcie protokołu 35/17 z poprzedniego posiedzenia.
4. Zapoznanie się z informacją nt. osiągnięć i potrzeb klubów i stowarzyszeń sportowych działających na terenie Gminy Wieluń.
5. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie wniesienia skargi na zarządzenie zastępcze Wojewody Łódzkiego w sprawie nadania nazwy ulicy (ul. Biedala).
6. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie określenia wysokości opłat za korzystanie z wychowania przedszkolnego uczniów objętym wychowaniem przedszkolnym do końca roku szkolnego w roku kalendarzowym, w którym kończą 6 lat w przedszkolach publicznych i oddziałach przedszkolnych w szkołach podstawowych prowadzonych przez Gminę Wieluń.
7. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie określenia trybu i sposobu powoływania i odwoływania członków Zespołu Interdyscyplinarnego oraz szczegółowych warunków jego funkcjonowania.
8. Zaopiniowanie projektu uchwały zmieniającej uchwałę Nr XLVIII/465/17 z dnia 28 grudnia 2017 roku w sprawie przyjęcia gminnego programu profilaktyki i rozwiązywania problemów alkoholowych w Gminie Wieluń na rok 2018.
9. Zapoznanie się z kalendarzem imprez sportowych na rok 2018 realizowanych w Gminie Wieluń.
10. Zapoznanie się z kalendarzem działań promocyjno-kulturalnych i patriotycznych realizowanych w Gminie Wieluń.
11. Rozpatrzenie pisma Pana Andrzeja Jarzyńskiego z dnia 19.20.2018 r.
12. Sprawy różne, korespondencja.
13. Zamknięcie posiedzenia komisji.

## **Punkt 1**

*Otwarcie posiedzenia i stwierdzenie prawomocności obrad.*

**Przewodnicząca Bożena Żurek** dokonała otwarcia posiedzenia witając serdecznie członków komisji i zaproszonych gości. Następnie stwierdził prawomocność obrad (na stan 9 członków, obecnych 9).

## **Punkt 2**

*Prezentacja porządku obrad (zał. **nr 2**).*

**Przewodnicząca Bożena Żurek** zaprezentowała porządek obrad. Zapytała, czy ktoś zgłasza uwagi do porządku obrad? *Nikt się nie zgłosił.*

## **Punkt 3**

*Przyjęcie protokołu 35/17 z poprzedniego posiedzenia.*

**Przewodnicząca Bożena Żurek** poinformowała, że protokół nr **35/17** był wyłożony do wglądu w Wydziale Organizacyjnym, a w chwili obecnej znajduje się na Sali obrad.

Zapytała, czy ktoś wnosi uwagi do protokołu nr **35/17**? Nikt nie zgłosił. Zarządziła głosowanie, kto jest za przyjęciem przełożonego protokołu?

Członkowie komisji jednogłośnie (*przy 9 głosach „za”*) przyjęli protokół nr **35/17** nie wnosząc uwag.

## **Punkt 4**

*Zapoznanie się z informacją nt. osiągnięć i potrzeb klubów i stowarzyszeń sportowych działających na terenie Gminy Wieluń (zał. **nr 3**).*

**Przewodnicząca Bożena Żurek** zapytała, czy był powołany zespół do zrobienia bazy sportowej?

**Burmistrz Wielunia Paweł Okrasa** powiedział „Najważniejsze, nie tylko w tej kwestii ale i wielu innych – kwestią są finanse. Rozwój bazy sportowej opierali częściowo o środki własne, a częściowo o środki zewnętrzne. Zostały przeprowadzone zmiany planów miejscowych dotyczące budowy nowych sal gimnastycznych przy szkołach. Generalnie patrząc na bazę sportową z której korzystają kluby sportowe, uważam że ta baza sportowa nie jest najgorsza a Polsce, ale też nie jest najlepsza. Tam gdzie mamy największe moim zdaniem braki to jest baza w szkołach podstawowych. Pani dyrektor szkoły podstawowej nr 2 mówiła, że z racji tego że prowadzi klasy sportowe ma podczas jednej godziny 6-8 grup, które powinny mieć zajęcia wychowania fizycznego i w tych warunkach ona nie jest w stanie prowadzić tych zajęć w sposób właściwy. To jest moim zdaniem największe niedomaganie. I takie są priorytety przynajmniej moim zdaniem, żeby te dwie sale w możliwie krótkim okresie czasu wybudować. Bo są to też najbardziej kosztochłonne inwestycje. Następną rzeczą która jest dla nas z punktu widzenia komfortu życia w mieście jest basen. Jak Państwo wiedzą myśmy złożyli taki wniosek w ramach rewitalizacji i ten wniosek niestety nam przepadł, ale dalej jesteśmy, że tak powiem w grze bo sprawa się ciągle toczy przed sądami. I wiadomość dobra jest taka, że Poddębice z którymi przegraliśmy kwestie rewitalizacji. Poddębice pieniędzy, które teoretycznie .... nie wykorzystają, ponieważ przetarg który zrobili

na budowę tego kompleksu basenów termalnych w Poddębicach kosztorysowo był na 57-58 milionów złotych wyliczony, a najniższa oferta którą otrzymali była 85 milionów złotych. Nie mogą w tej chwili zwiększyć poziomu dotacji z zewnątrz, bo tam była kwota sztywno napisana 41 milionów złotych, nie są w stanie mieć swojego udziału na tą kwotę i dlatego te pieniądze zwróca. Być może, jak się zakończy proces odwoławczy ..... z Urzędem Marszałkowskim nasz wniosek ruszy do ponownego rozpatrzenia i być może będziemy w grze. Także to są moim zdaniem takie dwa najważniejsze, główne inwestycje, które musimy przeprowadzić w jakiejś tam perspektywie czasowej, a wszystkie takie rzeczy inne to są rzeczy drobne. Bieżnia tartanowa na stadionie też jest bardzo potrzebna ale to jest koszt kilkuset tysięcy złotych i to nie jest coś co by nam miało budżet zrujnować. Mówimy o strategicznych rzeczach, które są istotne. Bazę sportową w EZS-ach na wsiach mamy generalnie uważam dobrą, bo ten plan. Czyli sukcesywnie co roku staraliśmy się jedno boisko na terenach wiejskich do właściwego stanu technicznego. Było to boisko w Kurowie, w Masłowicach, w Rudzie, teraz jest boisko w Olewinie i w Starzenicach. Właściwie jak te dwa boiska zrewitalizujemy to ta baza sportowa na te potrzeby tych miejscowości i tych klubów, które w tych miejscowościach grają w zupełności wystarczy. Taka jest tutaj moja opinia. Gdybyśmy patrzyli na ilość programów które są przyjmowane przez Radę. Nie programy stanowią o tym czy buduje się obiekty czy nie. Tyle programów które były tu uchwalane, jakbyśmy je zweryfikowali, tak na przestrzeni ostatnich powiedzmy 12 lat - co z nich zostało zrealizowane to naprawdę wynik jest niezadowolający. To też nie wynika z tego, że ktoś miał złe intencje tylko od tego że nie było środków zależnych na jakieś tam finansowania. Przecież nikt rozsądny nie wyda z własnego budżetu 25-30 milionów złotych na budowę baseny, jeżeli mamy inne bardzo ważne zadania, które musimy zrealizować”.

**Przewodnicząca Bożena Żurek** powiedziała „Analizując to co dostaliśmy w sprawozdaniu, widać że w latach 2006-2011 systematycznie było coś zaplanowane i było to realizowane. Natomiast od 2011 roku realizacji podjętych zadań przynajmniej w tym sprawozdaniu nie bardzo widać”. Zapytała „Czy macie Państwo jakieś pytania”?

**Radny Robert Duda** powiedział „Ja chciałbym się odnieść do słów pana burmistrza. Panie burmistrzu, szkoda że ten program pan radnym do zaopiniowania i uchwalenia na pół roku przed zakończeniem tej kadencji. Uważam, że powinniśmy to przyjąć na początku tej kadencji. Zresztą jako komisja oświaty wielokrotnie wnioskowaliśmy o to żeby ten program się pojawił. Mamy tutaj pewne propozycje i tak jak Pan powiedział, że wdrażanie całego programu, budowa nowych obiektów, ewentualnie modernizacje już istniejących wiąże się z kosztami. Ja sobie tutaj pozwoliłem obliczyć koszty tylko na lata 2019-2020, które są zaplanowane tutaj w tym programie. To wychodzi prawie 49 mln złotych. Teraz podzielić to na dwa, czyli tutaj rok budżetowy wychodzi ponad 24 mln złotych na realizację, wdrożenie tego programu rozwoju bazy sportowej. A gdzie przecież inne zadania wynikające z obowiązków gminy? Przypomnę tylko, że wieloletnia prognoza finansowa na te lata 2019-2020 zakłada wydatkowanie rządu 24,255 mln złotych. Czy to jest w ogóle realne do wykonania to co Pan tutaj zaproponował? I teraz kolejna sprawa. Na jednej z ostatnich komisji oświaty, gdzie były prezentowane projekty budowy hal, wspominał Pan, że na budowę sali gimnastycznej przy szkole podstawowej numer 2, będzie Pan korzystał z ministerialnego programu, tak jeżeli chodzi o dotacje. Chciałbym zapytać, jakiej wysokości dotacji Pan oczekuje, procentowo”?

**Burmistrz Wielunia Paweł Okrasa** powiedział „Pytanie pierwsze dotyczące tych dwóch lat 2019-2020. Proszę Państwa - Ja mówiłem wcześniej zanim pan radny Duda zabrał głos, że nie tworzenie programów powoduje, że pewne obiekty powstają czy nie powstają. Ja uważam, że

jeżeli znajdziemy pieniądze zewnętrzne na te trzy inwestycje, o których mówiłem. Czyli dwie sale gimnastyczne i basen to wówczas będziemy je realizować. Proszę Państwa, jakich Ja oczekuję dotacji? Ja oczekuje dotacji na poziomie 2,5-3,5 mln złotych na budowę sali gimnastycznej, bo przy naszych dochodach gminy, przy naszym poziomie bezrobocia, bo tam jest kilka wskaźników. To to jest kwota na poziomie 33% zdaje się maksymalnie”.

**Radny Robert Duda** powiedział „Jeżeli mogę uzupełnić to jest rzeczywiście 33% wydatków kwalifikowanych, z tym że wskaźnik G jest to dochód podatkowy na jednego mieszkańca gminy Wieluń. Wtedy kiedy będzie przekraczał 80% wskaźnika GG. Wskaźnik GG to jest wskaźnik na jednego mieszkańca ale w skali kraju. I oczywiście nasz wskaźnik wynosi za 2017 rok 1710 złotych na jednego mieszkańca, natomiast wskaźnik GG 1596 złotych. I 80% jest to 1277 czyli zdecydowanie wskaźnik przekracza. Czyli jesteśmy tutaj teoretycznie w tym obszarze 33%, teoretycznie. Natomiast w praktyce to wygląda w ten sposób, że możemy liczyć maksymalnie na dofinansowanie rządu 2,5 mln złotych. Tylko nie ponad 3 mln złotych, a maksymalnie 2,5 mln złotych”.

**Radny Grzegorz Kucharski** powiedział „Chciałem zabrać głos odnośnie tego co mówi Pan burmistrz jeśli chodzi o projekt przebudowy basenu. Panie burmistrzu 27 lutego 2017 roku uczestniczył Pan, miał Pan wystąpienie podczas obrad sejmiku województwa Łódzkiego. Nie wiem czemu pan jeszcze dzisiaj mówi, że jakaś dalej droga administracyjna odwoławcza istnieje. Zacytuje tylko, że Pan Marcin Bugajski – radny PO powiedział, że projekty oceniają niezależni eksperci, a nie radni sejmiku czy zarząd województwa. Po pierwsze fundusze unijne nie są wdrażane w ramach systemów, w którym sejmik nie ma prawa przegłosowania tego kto dostaje pieniądze, a kto ich nie dostaje. Po drugie, to zawsze jest konkurs, dlatego powiedzenie, że ktoś jest źle oceniony a inny lepiej nie ma tu miejsca. Warto się lepiej przygotować, wówczas prezentacja będzie lepsza. Naturalne jest, to że nie wszyscy, którzy aplikują o pieniądze dostaną ją. Tak mówi właśnie Pan Marcin Bugajski. I mało tego, wiemy już że sąd Wojewódzkiej Administracji uznał, że w konkursach były nieprawidłowości. Natomiast naczelny sądów administracyjnych uchylił wyrok w sprawie pieniędzy dla Wielunia. Wiemy, że ... milion złotych. Cytuję tylko dziennikarzy i cytuję radnych, którzy uczestniczyli w obradach sejmiku”.

**Burmistrz Wielunia Paweł Okrasa** powiedział „Po pierwsze, skąd na Pan takie informacje, że Ja byłem na sesji sejmiku”?

**Radny Grzegorz Kucharski** powiedział „W porządku obrad było wystąpienie, przedstawiciel samorządu gminy Wieluń”.

**Burmistrz Wielunia Paweł Okrasa** powiedział „Miałem spotkanie z ministrem. Po drugie, Proszę Pana NSA odesłało wyrok do ponownego rozpatrzenia przez WSA. Wcale nie uchyliło decyzji ani wojewódzkiego sądu, ani nie odrzuciło Nas. Tylko przez błędy formalne, gdzie czegoś wojewódzki sąd nie rozpatrzył, nakazał naczelnie sąd do ponownego rozpatrzenia. Także bardzo proszę, żeby mówił Pan racje właściwe, a nie opierał się na informacjach, które są nie sprawdzone.”

**Radny Grzegorz Kucharski** powiedział „Informacje to były na stronie internetowej”.

**Burmistrz Wielunia Paweł Okrasa** powiedział „Dobrze, ja Panu mówię jaka jest prawdziwa sytuacja. Po trzecie, dopóty, dopóki proces trwa. Dopóki nie ma prawomocnego wyroku sadu, prawomocnego w sensie takim, że już się nie można od tego odwołać to sprawa jest dalej w

grze. A ponieważ wracają pieniądze do puli rewitalizacyjnej, my nie wiemy jak to się skończy ale jeżeli się skończy tak jak wojewódzki sąd administracyjny nakazał, czyli nakazał ponowne rozpatrzenie Naszego wniosku przez gremia Urzędu marszałkowskiego. Nie przez ekspertów Proszę Pana, po tu jest pewna różnica, której Pan pewnie nie rozumie. Część formalna oceniają nie eksperci Proszę pana tylko urzędnicy Urzędu Marszałkowskiego. Nie eksperci, eksperci oceniają merytoryczną warstwę projektu. Natomiast urzędnicy oceniają zapisy formalne. I o to chodzi, o to że zdaniem sądu wojewódzkiego urzędnicy Urzędu Marszałkowskiego w sposób niewłaściwy nasz wniosek rozpatrzyli i go odrzucili. Bo gdyby na części merytorycznej to tam jest dwóch niezależnych ekspertów z poza urzędu i tam jest ocena przez niezależnych ekspertów. Natomiast część formalna jest tylko i wyłącznie oceniana przez pracowników Urzędu marszałkowskiego. Także dopóki piłka w grze, bo tu jest wielu sportowców, dopóki wyścig kolarski trwa to się może zmienić wszystko przed metą, czy przed końcem meczu. Stąd sprawa nie jest zamknięta i jeżeli się taka sytuacja pojawi, że będzie możliwość przywrócenia naszego wniosku do oceny to wróci. Ja w tej chwili nie chcę przesądzać tego w jedną czy w drugą stronę. Fakt jest taki, że sprawa nie jest zakończona”.

**Radny Grzegorz Kucharski** przytoczył adres internetowy strony z której uzyskał informacje dotyczące obrad sejmiku: „[www.radio.lodz.pl](http://www.radio.lodz.pl). Ja rozumiem, że nie wszyscy dziennikarze są rzetelni”.

**Radny Robert Duda** powiedział „Rozumiem, że będzie Pan składał wniosek o dofinansowanie z tego programu ministerialnego na budowę hali sportowej”.

**Burmistrz Wielunia Paweł Okrasa** potwierdził „Oczywiście, że będę składał.”

**Radny Robert Duda** powiedział „W tym roku. Czyli można składać wnioski urzędnicze, wie pan o tym. I te wszystkie kryteria są spełnione”?

**Burmistrz Wielunia Paweł Okrasa** potwierdził „Złożymy wniosek i zobaczymy, będziemy wiedzieć czy wszystko jest w porządku.”

**Radny Robert Duda** powiedział „Czyli rozumiem, że decyzja na pozwolenie na budowę już jest.”

**Burmistrz Wielunia Paweł Okrasa** potwierdził, że pozwolenie na budowę zostało już uzyskane.

**Radny Robert Duda** zapytał czy podstawowe dokumenty na budowę już są?

**Burmistrz Wielunia Paweł Okrasa** potwierdził posiadanie dokumentacji.

**Radny Robert Duda** zapytał czy jest zbiorcze zestawienie kosztów? Czy jest oświadczenie o prawie do dysponowanie nieruchomością?

**Burmistrz Wielunia Paweł Okrasa** potwierdził posiadanie całej dokumentacji.

**Radny Robert Duda** powiedział „Dokumenty potwierdzające posiadanie lub zapewnienie otrzymana przez wnioskodawcę środków finansowych innych niż dofinansowanie”?

**Burmistrz Wielunia Paweł Okrasa** powiedział „Czyli czy gmina posiada zdolność finansową. Będzie”.

**Radny Robert Duda** powiedział „Czyli biorąc pod uwagę, jeszcze wrócę do tych kosztów wdrożenia tego programu budowy nowych obiektów i modernizacji pozostałych w kwocie 48 mln, czy w sumie jest to zabezpieczone w budżecie”?

**Burmistrz Wielunia Paweł Okrasa** odpowiedział, że nie jest to zabezpieczone w budżecie.

**Radny Wojciech Psuja** powiedział „Panie burmistrzu, Ja że tak powiem tak ja radny Kowalski tutaj znalazł artykuł w Radiu Łódź, Ja tutaj znalazłem w Radiu Ziemi Wieluńskiej. I tutaj jest jasno napisane, że zarząd województwa odwołał się od decyzji WSA. Naczelny sąd administracyjny uchylił wyrok w sprawie pieniędzy dla Wielunia. I sprawa jest dla mnie jasna. Także już kolejne źródło medialne, które mówi, że ten wyrok został uchylony. Teraz moje pytanie odnośnie bazy sportowej. Zmiana lokalizacji kortu. Czy już ma Pan lokalizację na korty w Wieluniu? To jest moje pierwsze pytanie, drugie moje pytanie to czy kwota za halę, bo słyszeliśmy o halach i raz widziałem, że hala przy piątce miała być w kwocie 10,600mln o ile się nie mylę”.

**Burmistrz Wielunia Paweł Okrasa** odpowiedział 9,600 mln.

**Radny Wojciech Psuja** powiedział „I pytanie jest moje czy to są brutto czy netto kwoty”?

**Burmistrz Wielunia Paweł Okrasa** odpowiedział, że są to kwoty brutto.

**Radny Wojciech Psuja** powiedział „A hala przy dwójce w jakiej jest kwocie”?

**Burmistrz Wielunia Paweł Okrasa** powiedział „Jest ciut tańsza. 9mln chyba jest dwójka kosztorys - 9,600mln jest piątka”.

**Radny Wojciech Psuja** powiedział „Do czego ja zmierzam, ja zmierzam do tego artykułu, który pojawił się w Radiu Ziemi Wieluńskiej, gdzie powiat będzie się starał o halę, które będą służyć uczniom przede wszystkim. Myślę, że tutaj też staramy się, żeby te hale służyły uczniom. Będą to hale wysokości kosztów 5 mln. Czy my mamy jakąś taką tendencję, żeby te hale były zawsze takie jakieś z rozmachem i żeby mają kosztować po 10-15mln złotych, czy nie lepiej zainwestować w hale, które będą kosztowały 5 mln złotych, a będą służyć tak jak w Zespole Szkół nr 1 jeszcze większej ilości uczniów niż hale w piątce czy w dwójce. Drugie moje pytanie jest o pływalnię krytą przy ulicy POW-u. A mianowicie radny Kucharski już kiedyś poruszał ten problem. A mianowicie, czego on dotyczy? Czy nie warto też zainwestować w ten basen dobrych pieniędzy, czy nie warto postarać się o pieniądze na reanimację tego basenu? Bo tak jak wiemy Szkoła Podstawowa nr 2 czy piątka czy Szkoła Podstawowa nr 4 jest to dla nas alternatywa właśnie w prowadzeniu zajęć wychowania fizycznego, właśnie żeby te sale nie były przeładowane i że możemy sobie spokojnie chodzić tam na zajęcia wychowania fizycznego. I czy nie warto też zadbać o tą krytą pływalnię”?

**Burmistrz Wielunia Paweł Okrasa** powiedział „Odpowiadając na pierwsze pytanie, to ja sugeruję radnym, żeby bardziej się skupili na analizie dokumentów, a nie analizowanie tego co podaje jedna czy druga stacja radiowa, czy jedna czy druga gazeta. Sugeruję, żeby bardziej docierali do źródeł tych informacji, a nie opierali się na „fake news” tak jak to się teraz bardzo ładnie mówi. To po pierwsze, po drugie, jeżeli dla Pana – nauczyciela w-fu, trenera

problemem jest to, że my chcemy wybudować salę gimnastyczną, czy halę gimnastyczną, która będzie uzupełnieniem hali przy ulicy Częstochowskiej, ale uzupełnieniem w tym sensie, że to nie będzie tylko sala gimnastyczna do prowadzenia zajęć w-fu, ale będzie również hala, w której będą mogły być organizowane mecze różnej że tak powiem rangi. I ta hala będzie spełniać bardzo wysokie wymogi meczów nawet europejskich pucharów. Jeżeli dla Pana to jest problem to mamy różnicę zdań w tej kwestii, bo ja uważam, że sale które budujemy – nie budujemy ich na okres 3-5lat tylko budujemy je na najbliższe 30 lat Proszę Państwa. Ponieważ te sale, które są w tej chwili zbudowane, powstały one w latach 80-tych przy dwójce, 60-tych przy piątce i nic nie zostało w nich zrobione, oprócz może parkietu, który został zmieniony albo wycyklinowany. Żadnych innych inwestycji w te obiekty nie było, a po drodze doszło na o wiele więcej zajęć w-fu, doszło na bardzo wiele innych rzeczy. I mamy społeczeństwo, które właśnie ma problemy z kręgosłupem, dzieci nie mają gdzie ćwiczyć na zajęciach w-fu, jest kwestia nadwagi, kręgosłupa itd.. W związku z tym Ja uważam, że my nie możemy sobie pozwolić na kolejną prowizorkę, że budować jakąś salę, taką na pół gwizdka. Tylko budujemy obiekt o wysokim standardzie. Jaka będzie ostateczna wartość tego obiektu po przetargu to Ja tego nie wiem, bo to dopiero okaże przetarg. Może być wyższy, lekka dygresja w tej chwili a pro po tego że może być wyższy. W zeszłym roku myśmy mieli taką sesję, na której to sesji byli przedstawiciele BGKN-u, gdzie proponowaliśmy budowę tej ulicy zbiorczej czyli przedłużenia ulicy Popiełuszki, poprzez utworzenie spółki i budowę tego w szybkim czasie podwójnego roku przez spółkę. Gdzie problem mieliśmy w ciągu jednego roku rozwiązany - nie było zgody w tedy. Gdybyśmy w tedy Proszę Państwa poszli w tym kierunku i w tamtym roku był by ten przetarg ogłoszony to mielibyśmy cenę w świetle na budowę tej drogi. A teraz budując ja przez 8 lat zapłacimy dużo więcej niż te koszty finansowe, które byśmy ponieśli. W tym roku tylko ceny, widzimy to w przetargach na roboty drogowe, kanalizacyjne wzrosły o minimum 30%. Byśmy nigdy w życiu nie zapłacili takich kosztów finansowych z tego tytułu, że spółka budowała by tą drogę i by ją zbudowała w ciągu jednego roku. To jest przykład na to, że odciąganie pewnych inwestycji w czasie powoduje, że one są dużo droższe i przez ileś lat nie mamy tego czego bardzo oczekujemy. I nie raz się opłaca wziąć kredyt bankowy, żeby coś zbudować szybko i żeby to już służyło mieszkańcom. Anie budować to przez kolejne 8 lat i jest to jedna wielka prowizorka i plac budowy. I jeszcze rzecz jedna o której Pan radny Psuja pytał o korty tenisowe. Od samego początku, kiedy tutaj mam zaszczyt pełnić funkcję Burmistrza, mówiłem że korty tenisowe chcemy umiejscowić skatepark, po byle strzelnicy. I powiem panu więcej, złożymy nawet wnioski na to ponieważ pojawił się teraz program, z którego złożymy wniosek na budowę trzech kortów tenisowych w tamtym terenie bo na naszej działce się te trzy korty mieszczą. Zostało to już w tej chwili zmierzone, policzone plus do tego budynek z szatniami, prysznicami, toaletami itp.. Także taki wniosek złożymy jeszcze w pierwszym półroczu tego roku na to żeby takie korty tam powstały. Powiem Panu jeszcze jedną rzecz odnośnie basenu przy ulicy POW-u. Jestem przeciwny żeby basen ten po raz kolejny reanimować, dawać mu elektrowstrząsy. Uważam, że też problem basenu musi być rozwiązany w sposób kompleksowy. Trzeba zrobić jeden obiekt, który będzie służył cały rok, a nie w tej chwili mamy też taka prowizorkę, że kiedy jest lato upalne to oczywiście basen otwarty się cieszy dużą popularnością, chodzi dużo osób. Natomiast kiedy tylko w lecie są pogody zimne to mieszkańcy Wielunia nie mają gdzie chodzić na basen, bo basen przy ulicy POW-u jest zamknięty. Gdy będzie w jednym kompleksie to nie ma żadnego problemu. Kiedy jest ciepło, proszę bardzo kąpiemy się i pływamy na otwartym akwenu. Jest zimno pływamy pod dachem w jednym miejscu, nie trzeba tych ludzi z miejsca na miejsce przenosić. I bynajmniej Ja nie będę tutaj żadnych pieniędzy inwestował na jakiegokolwiek większe inwestycje dotyczące basenu przy ulicy POW-u. I jeszcze powiem więcej, jeżeli ten proces, na budowę basenu w ramach rewitalizacji zakończy się naszym niepowodzeniem, tak też może być, bo

przecież wyroki sądu, raz że trwa to długo, dwa, że nie są do końca znane. Nawet jeżeli się to skończy naszym niepowodzeniem to ja proponuję radzie jeszcze w tej kadencji, proponuję sposób finansowania i budowy tego basenu wspólnie z Polskim Funduszem Rozwojowym. Takie model finansowy przygotowujemy i taki model proponujemy wysokiej radzie. I będzie w Państwa rękach czy finansujemy to w ten sposób czy w ogóle tego nie finansujemy. Także na pewno jeszcze w tej kadencji będę chciał pokazać wizję budowy basenu krytego i otwartego przy ulicy Broniewskiego, według tej koncepcji, która została przygotowana i opracowana. Uważam, że te procesy odwoławcze o te środki unijne się zakończą, moim zdaniem do końca kwietnia-maja, będzie jeszcze czas żeby przed końcem kadencji taką propozycję wysokiej radzie złożyć i w Państwa rękach będzie podjęcie takiej decyzji”.

**Radny Kazimierz Leś** powiedział „Odnosnie tego basenu, czy któryś w tych projektów basenu był wykorzystany był w tedy”?

**Burmistrz Wielunia Paweł Okrasa** powiedział „Jeżeli chodzi o ten projekt techniczny, to ten projekt który myśmy złożyli do Urzędu Marszałkowskiego.... To jest koncepcja i na bazie tej koncepcji i tego programu, chcemy po prostu w tej chwili iść drogą „Zaprojektuj i zbuduj” czyli nie będziemy tak dużej inwestycji realizować osobno dokumentacji, osobno wykonawstwa. Przechodziliśmy to w przypadku kina, że właśnie był inny projektant, bo to było podzielone na kilka etapów i nam się to ciągnęło przez ponad 8 lat. Dlatego teraz zgodnie z tym jak robiliśmy ścieżkę rowerową po kolejce wąskotorowej, jak robimy teraz dworzec Wieluń-Dąbrowa, tak samo to będziemy realizować w ramach schematu „Zaprojektuj i zbuduj”. My mamy koncepcję, mamy program do celów użytkowych, który te wszystkie funkcje określa. Na bazie tego programu ma być przygotowana dokumentacja i ma być wykonany projekt. Czyli jedna firma bierze udział w przetargu i ona ma zadbać o dokumentację , wykonawstwo. My tylko mamy kontrolować czy jest to zgodne z dokumentacją. I to jest moim zdaniem formuła bardzo korzystna. Ona może jest ciut droższa ale wiemy jak to się wszystko skończyło – ta tania inwestycja kina. Miała być tania, a jakim się skończyła wynikiem. Także ta drogą, dopóki Ja będę miał coś do powiedzenia w tej kwestii nie pójdziemy”.

**Radna Honorata Freus-Grzelak** powiedziała „Panie Burmistrzu, Szanowni Państwo, zaproszeni goście. Wróć do basenu, przypomnijmy sobie lata kadencji byłego Burmistrza. Wyrzuciliśmy 1,200 mln na basen. Teraz Pan radny Psuja mówi żeby remontować basen obecny. Jestem też przeciwna. Bo stare to jest dobre wino i skrzypce. Panie Burmistrzu Ja Panu nie przeszkadzałam, więc niech Pan też szanuje innych. Przede wszystkim wyremontowaliśmy kino i zobaczcie ile nas kosztowało. Czy rzeczywiście warto? Po drugie, zwróć się tutaj do naszych nauczycieli. Proszę mi powiedzieć, ile razy byliście z uczniami w szkole na basenie w ramach lekcji wychowania fizycznego? (uzyskana odpowiedź „codziennie”). Ja mam inne informacje. Ja złożyłam zapytanie do Pana Kierownika Jacka Wszyckiego, w sprawie informacji ile szkół korzysta w roku szkolnym z basenu. Ile młodzieży faktycznie korzysta, nie siedzi na ławeczkach tylko korzysta. A ile korzysta dzieci w okresie feryjnym jak jest rezerwacja dla danych szkół. Po drugie, przede wszystkim na co trzeba jeszcze zwrócić uwagę. Na to, żeby w ramach lekcji szkolnych wychowania fizycznego młodzież nie ponosiła kosztów za korzystanie z basenu”.

**Pan Marcin Muszalski** powiedział „nie płacą”.

**Radny Robert Duda** dodał „nie płacą”.



**Radna Honorata Freus-Grzelak** powiedziała „W odpowiedzi na pismo, tutaj wiem, że jedna dyrekcja ze szkół też się zgłosiła jako jednostka zarządzająca do WOSiR-u. Właśnie chodzi o te koszty uczniów. W mojej opinii obniżenia stawek za bilety powinny dotyczyć wszystkich szkół gminy Wieluń, których organem prowadzącym jest gmina Wieluń. W celu przeanalizowania dalszych .. korzystania z pływalni w bieżącym roku szkolnym. Bo w tej chwili, z tego co wiem to młodzież płaci za wejściówkę na basen. Szkoły nie płacą. Ja mam informacje że dzieci płacą i ja wam to udowodnię”.

Z sali: skąd ma Pani takie informacje? Szkoły nie płacą, mają darmowe wejście na pływalnię.

**Przewodnicząca Bożena Żurek** powiedziała „Tylko może nie odbiegajmy od tematu, bo tematem jest budowa bazy sportowej, a nie pobyt uczniów na basenie. Możemy to zrobić na następnej komisji jako punkt i przeanalizować, tak? Czyli ja proszę, jeżeli macie państwo jeszcze zapytanie i uwagi do programu bazy sportowej, bo tym się mamy zajmować”.

**Radny Robert Duda** powiedział „Chciałem się odnieść jeszcze do wypowiedzi Pana Burmistrza, z której wynika, że tylko Panu Burmistrzowi zależy na tym żeby u nas w Wieluniu powstawały nowe sale gimnastyczne, hale. Natomiast komisja oświaty jest takim organem hamującym to działanie. Otóż nie, panie burmistrzu. Tylko cały czas powtarzam, że to co Pan zaproponował, że zobowiązuje nas Pan, że my jako rada przyjęli ten program, jest trochę nie realne, to jest utopia. Przecież nigdy po prostu nie zrealizujemy finansowo tych propozycji co Pan tutaj przedstawił. Sam zresztą Pan powiedział, że co innego budowa, co innego przyjmowanie ewentualnie tego tylko programów. Skoro Pan się zobowiązał, proszę do końca marca złożyć wnioski o dofinansowanie. Za trzy miesiące będziemy wiedzieć czy to dofinansowanie jest nam przyznane i trzymajmy kciuki żeby tak było”.

**Przewodnicząca Bożena Żurek** powiedziała „Tylko, że na 2018 rok nie mamy w tym programie żadnej hali sportowej, ani piątki, ani dwójki. A już wiemy, że będziemy składali program, to dlaczego to tutaj nie jest uwzględnione”?

**Burmistrz Wielunia Paweł Okrasa** powiedział „ja powtarzam po raz kolejny. Dla mnie tego typu programy, które są tylko dokumentalne, które możemy podawać. Ja nie przywiązuję do nich wagi, ponieważ gdyby programy miały decydować o sukcesie. Ponieważ taka była od kilku lat w ręcz postawa komisji. To Państwo mogą tylko na tym pracować. Gdyby programy, plany miały decydować o sukcesie państwa czy gminy to komunizm był by po prostu numerem jeden na świecie. Bo tyle planów ile było za komunizmu, planów rozwoju rolnictwa, górnictwa, zielone światło do tego, pięcioletnie plany i komunizm upadł. Potęga Ameryki zrodziła się nie z tego, że ktoś tam plany tworzył, ludzie się brali i pracowali i budowali potęgę tego kraju. My musimy dopasować tylko nasze oczekiwania, nasze potrzeby, które mamy do tego czy na te programy, czy na te inwestycje znajdziemy jakieś środki zewnętrzne. Po prostu, do tego musimy doprowadzić. Ja powiedziałem, dla mnie są istotne trzy priorytety, jeżeli chodzi o bazę sportową. I możemy dyskutować czy Państwa zdaniem coś jeszcze powinno wyjść czy są to rzeczy nie istotne. Może będą dwie sale i basen i to są trzy inwestycje, które są przed nami. One nie będą zrealizowane w ciągu jednego roku, to jest wykluczone. To jest proces pięciu lat Proszę Państwa żeby to zrobić. I myślę, że na tym powinniśmy się skupić, jak związać finansowanie tych trzech dużych inwestycji, bo te drobne to są drobne, prawda. Natomiast inwestycyjnie, infrastrukturalnie są dwie sale gimnastyczne i basen. I pod tym kątem się musimy przygotować i tyle. I nie szukajmy tutaj jakiś konfliktów, że ta sale kosztuje nie 5 jak starostwo, Ja nie chcę wchodzić w buty Pana Starosty, bo jest tutaj kolega, naczelnik, który jest radnym. Myśmy zrobili według naszych założeń i to nie był

Mój pomysł, który się urodził w mojej głowie. To był pomysł, który był przedyskutowany. Bo są tutaj nauczyciele w-fu, nie ma Pana dyrektora z piątki ale oni byli żywo zainteresowani, żywo włączeni w proces projektowania. Jest Pan prezes ..., który również jako praktyk był w ten proces zaangażowany. I to nie było w katakumbach urzędu robione, tylko to było konsultowane bardzo mocno. I sugestie, które padały właśnie od praktyków, od ludzi którzy wiedzą jak budować tego typu obiekty w Polsce i czemu one mają służyć. Te warunki zostały uwzględnione, przez nas. I taka powstała koncepcja, być może droga ale uważamy, że budujemy halę nie tylko na dwa lata ale budujemy ją na wiele, wiele lat. I ma być taka, że jeżeli się okaże za 7 czy 8 lat w Wieluniu będzie drużyna na przykład siatkarska, która będzie miała ambicje wygrać ligę Mistrzów, bo to jest możliwe Proszę Państwa. Ale czemu mamy się w tej chwili śmiać się z czegoś czego Ja osobiście nie wykluczam. Zbudujmy taką halę, która będzie ewentualnie miała takie warunki żeby takie mecze się odbywały w Wieluniu, a nie w Kępnie na przykład czy w Łodzi”.

**Przewodnicząca Bożena Żurek** powiedziała „Ja tylko powiem jedno, jeżeli ktoś ma cele i wizję i do niego dąży to nie jest to na pewno złe, bo robi to po kolei i wie co ma robić. Natomiast jak nie wie co ma robić i chce robić wszystko na raz i jeszcze nie mierzy sił na zamiary to może się okazać po prostu tak, że nie zrobimy przez kolejne lata nic. A sale gimnastyczne przy szkołach po prostu są niezbędne i to jest priorytet bo dzieci nie mają gdzie ćwiczyć. A czy mecz na etapie mistrzów rozegramy rzeczywiście w Kępnie czy w Konopnicy to jest to mniejsze. Dla mnie priorytetem była budowa sal gimnastycznych dla dzieci. Jak rozmawialiśmy na komisji oświaty było mówione, że dlatego budujemy tą wielką halę, ponieważ szkoły średnie nie mają tych hal i będą z nich korzystać. Okazuje, się że szkoły średnie wcale nie wchodzi w wielkie hale tylko wchodzi w sale gimnastyczne na które ich po prostu stać i wybudują te hale. Ja życzę, żebyśmy wybudowali te wielkie hale, tylko Ja nie znam miasta 25-cio tysięcznego, które ma trzy pełnowymiarowe hale, a nie ma sal gimnastycznych. To jest moja uwaga, Ja już więcej na temat tego nie mówię”.

**Radny Grzegorz Kucharski** powiedział „ja też się chciałem jeszcze raz odnieść do tego programu. Pan Burmistrz cały czas we wszystkich swoich wypowiedziach wnosi sprzeczności. Z jednej strony mówi, że nie przywiązuje Pan żadnej wagi do tego programu, za chwilę z drugiej strony mówi Pan, że ma Pan taką wizję, że My chcemy. Czyli jakieś plany Pan jednak buduje, jakieś programy Pan w swojej głowie buduje. Panie Burmistrzu z jednej strony mówi Pan, że my chcemy, a z drugiej strony dzisiaj udowadniamy sobie i nie tylko dzisiaj bo kiedy te projekty były przedstawione. Ja również się wypowiadałem, czy one są w ogóle realne. Chcieć, a móc to są dwie różne rzeczy. To co przed chwilą Pani Przewodnicząca powiedziała, myśmy zakładali, że projekty będą powstawały na sale gimnastyczne, a nie na ogromne po raz kolejny jakieś tam obiekty zwane halami sportowymi. A to różnica, myśmy chcieli zabezpieczyć szkoły, to o czym była mowa, czy jedna czy druga dyrekcja i były potrzeby zabezpieczenia zajęć z w-fu dla tych dzieci, to co się mówiło że jest ciasno. To miały być sale gimnastyczne, nie hale. Z tymi terminami tak zwał. Panie Burmistrzu, dla mnie po prostu to co Pan opowiada, że wybudujemy bardzo szybko, wraca Pan do jakiejś średnicówki, to by było, to by kosztowało tyle. Jeszcze raz mówię to jest tak jak z budżetem domowym, może ma inne wartości tylko. Natomiast budżet gminy, te wartości będą wyższe. Dzisiaj sobie mówimy, że przez te dwa lata mielibyśmy wydać tylko pieniędzy na te same rzeczy, że tak powiem związane z budową poszczególnych hal. Czy tak naprawdę nie było by ani złotówki na żaden chodnik, na żadne inne rzeczy. Bo mniej więcej w budżecie naszej gminy wydajemy tam rocznie około 20-20 paru mln złotych na inwestycje. Jeśli się zajmujemy tylko tym to ten budżet leży. Gdzie ten realizm? Dla mnie to co Pan mówi to jest czystym

takim populizmem, nie wiem czy to dlatego, że jest ten rok wyborczy i chce pan pokazać: ale miałem plany, ale mogliśmy zbudować, mogliśmy zrobić to czy tamto. Nie wiem”.

**Burmistrz Wielunia Paweł Okrasa** powiedział „odpowiadając Panu Radnemu Kucharskiemu na pytanie oczywiście możemy wszystko sprowadzić do roku wyborczego, tylko że chcę uprzejmie przypomnieć, że dwa lata trwało procedowanie zmian planistycznych, żeby można było w ogóle zaprojektować te dwie sale gimnastyczne. Dwa lata trwała zmiana dokumentów przestrzennych w gminie. I ... dopiero w maju czy w czerwcu byśmy podjęli uchwałę i od czerwca ruszyliśmy z dokumentacją. Mamy w tej chwili dwie dokumentacje. Jak Państwo wiedzą, jedna dokumentacja była jeszcze w zeszłym roku, a ta druga w tym roku dostanie pozwolenia. Pozwolenia na budowę są, są one ważne trzy lata. I zapewniam Państwa, że żadne z tych pozwoleń na budowę nie straci ważności, tak jak to miało miejsce przy pozwoleniu na budowę basenu w roku 2010, które straciło ważność, a kosztowało ponad 1 mln złotych. Podobnie jak koncepcja w ramach rewitalizacji basenu przy ulicy POW też kosztowała ponad 200 tys. złotych i też nic z tego nie powstało w roku bodajże 2007. Takie pieniądze zostały wydane tylko na opracowanie planistyczne i nikt nic z tego nie wykorzystał. Zostało wydane ponad milion złotych na tylko baseny, ta kwestia na pewno nie straci ważności, czyli mamy trzy lata żeby zacząć budowę tych dwóch sal gimnastycznych. I powiedziałem tutaj w tym miejscu co jest nagrane i będzie w protokole, że jeszcze w tej kadencji w momencie w którym będzie ostateczne rozstrzygnięcie kwestii dotacji na rewitalizację basenu przy ulicy Broniewskiego. Zaproponuję Radzie model finansowania tej inwestycji i to nie będzie model inwestowania inwestycji bezpośrednio z budżetu gminy, który będzie miał tą gminę zadłużyć. To jest druga rzecz. I trzecia rzecz, Proszę Państwa. Jeżeli mamy jakąś dużą inwestycję, która przerasta nasze możliwości dochodów bieżących to właśnie zaciągamy kredyty, również po to, jeżeli na przykład, mamy problemy mieszkaniowe lub nie mamy gdzie mieszkać, albo mamy tylko jeden mały pokój i mamy możliwość, albo podejmujemy decyzję, że zaciągamy kredyt kupujemy mieszkanie, bądź przebudowujemy dom, żeby zwiększyć swoje potrzeby mieszkaniowe i oczywiście spłacamy potem ten kredyt przez 10-15 lat. Ale potrzeby mamy załatwione w ciągu jednego roku, a nie zbieramy pieniądze przez 15 lat, prawda, i mieszkamy w namiocie. Bo oszczędzamy. Czyli są również instrumenty dłużne na rynku, a gmina Wieluń ma bardzo dobrą kondycję finansową, bardzo dobrą kondycję finansową i możemy jeszcze zaciągnąć kredytu ponad 40 mln złotych. Takie możliwości finansowe mamy. Na pewno w tej kadencji nikt takiej wysokości kredytu nie proponuje, proszę być spokojnym. Tylko mówię o tym, że jeżeli zajdzie taka potrzeba i się okaże że możemy zrobić pewien model finansowy tej czy innej inwestycji. To również są przewidywane takie instrumenty dochody gminy są bardzo stabilne. Bo co toku z własnego budżetu na inwestycje mamy nadwyżkę inwestycyjną ponad 20 mln złotych. I te dochody nam systematycznie z roku na rok rosną. Także, spokojnie. Jak zamkniemy budowę kanalizacji Proszę Państwa, bo to jest w tej chwili nasz największy problem. Że musimy co roku inwestować w kanalizację i musimy to robić, żeby nie płacić kar. I dzięki temu, że mamy ten proces rozpoczęty to tych kar nie płacimy jako gmina. W związku z tym za kilka lat będziemy mieć duży oddech inwestycyjny, bo nie będziemy robić tych dużych infrastrukturalnych inwestycji, właśnie jak budowa kanalizacji w tych miejscowościach na wschód od Wielunia. I też nie chcę być złośliwy, że ktoś kiedyś po prostu przespał możliwość dofinansowania właśnie budowy kanalizacji za środków zewnętrznych, bo były takie możliwości w perspektywie unijnej poprzedniej, kiedy można było wziąć pieniądze na sfinansowanie budowy kanalizacji w całej gminie, tylko w całej gminie trzeba było zrobić tą kanalizację. Nawet była koncepcja przygotowana w tedy, pamiętam to jak dziś, zostały takie pieniądze z rady własnej. I powstała koncepcja budowy kanalizacji w całej gminie i nie poszło za tym już kompletnie nic. Gdyby na podstawie tej koncepcji złożyć wniosek o środki

zewnątrzne na to żebyśmy problem w całej gminie rozwiązali, to teraz nie musielibyśmy tych lat nadganiać. Co nas oczywiście kosztuje kilka milionów pieniędzy właśnie z budżetu na te cele. Także proszę być tutaj spokojnym, nie ma tutaj żadnego populizmu, jest realna ocena sytuacji budżetu gminy, możliwości tego budżetu, możliwości rozwojowych tego budżetu, bo też trzeba na to patrzeć. I jestem dosyć spokojny o to. I jak tylko będzie wola ze strony rady to wiele rzeczy się uda zmaterializować”.

**Przewodnicząca Bożena Żurek** powiedziała „Tylko kanalizacja Panie Burmistrzu to jeszcze dwa lata albo trzy. A po pracach kanalizacji muszą iść drogi robione czyli naprawę gmina tego oddechu w tej materii na pewno nie złapie”.

**Burmistrz Wielunia Paweł Okrasa** powiedział „My nigdy wszystkich problemów gminy nie rozwiążemy.”

**Przewodnicząca Bożena Żurek** powiedziała „ja wiem, tylko mówienie że nam to odejdzie to nie jest do końca prawdą. Jeszcze trzy lata przynajmniej będziemy ją budować. Ale wszystko robimy w ciągu tych trzech lat te wszystkie hale, baseny, korty tenisowe. Mówił Pan, że składa w tym roku wnioski na hale i na basen. Nawet najświetniejsze programy, które tutaj są, nie są w stanie zapewnić udziału własnego, chyba że weźmiemy te 40 mln”.

**Burmistrz Wielunia Paweł Okrasa** powiedział „pieniądze unijne się kończą z perspektywą roku 2020. Jeżeli my do tego momentu tych pieniędzy nie pozyskamy, tych środków zewnętrznych na inwestycje z tym związane to potem ten pociąg już po prostu odjedzie. I oczywiście będzie pytanie, czy mamy budować pewnie inwestycje wykorzystując częściowo pieniądze zewnętrzne i częściowo kredytowe, no bo nie będziemy mieć odwrotu. No to są to nie do nas, oczywiście Ja mam tego świadomość. Natomiast mamy takie możliwości, natomiast to nie jest tak, że my się tutaj kłócimy. To będą dylematy, pytania, na które będzie musiała odpowiedzieć Rada. Proszę Państwa, to nie jest tak, że Rada i Burmistrz jest tylko od tego żeby się tylko pięknie pokazywać. Jesteśmy od tego, żeby podejmować trudne decyzje. Takie, które się wiążą również z tym żebyśmy zaciągnęli kredyt i jeżeli to będzie właściwie wyliczone”.

**Pan Mariusz Grabczak** powiedział „Tak jak tutaj pan Burmistrz powiedział, policzmy koszty, przeanalizujemy możliwości środków zewnętrznych środków do pozyskania, ułożmy to. Tylko nie patrzmy czy nam to jest potrzebne czy nie potrzebne. Mówisz o tym, że przeinwestowana jedna, czy druga inwestycja. Tworzysz piłkę ręczną z Panem Prezesem, chcecie rozgrywać mecze. Zobacz w jakich warunkach to się odbywa i jakim kosztem. I teraz jeszcze nie mówimy o bezpieczeństwie, ani o innych rzeczach, mówimy teraz konkretnie o sportowych obiektach. Więc jeżeli mamy stworzyć jakiś obiekt sportowy w gminie Wieluń, to niech jest on naprawdę, nie jest tym co zostało zrobione na ulicy Nadodrzańskiej i Częstochowskiej. To nie może być coś takiego. Jeżeli mówimy o tym, że są nad wymiarowe to Ja proszę zapraszam do większych sal gimnastycznych na wsiach czy w podobnych miejscowościach jak Wieluń. One muszą być. Zgodzę się z tym absolutnie, że jesteśmy miasteczkiem 23-tysięcznym, może dwa obiekty w tym momencie, nagle to jest duże obciążenie. Ale zobaczymy czym dysponujemy przy tych szkołach. Nie budujmy znowu kurników, które za 10 lat będą znowu kurnikami”.

**Pan Marcin Muszalski** powiedział „z obiektów, z których już korzystają mieszkańcy gminy, w której mieszkamy tak, czyli gminy Wieluń. Natomiast też nie można powiedzieć, że za 10 lat, te obiekty będą kurnikami, owszem trzeba myśleć perspektywicznie i te hale nie mogą

być takie małe. Akurat przy piątce jest ta hala maciupieńka i faktycznie trzeba większą. Natomiast za 10 lat Ja nie wiem jaki będzie wyż demograficzny, czy tam będą miliony ludzi”.

**Pan Mariusz Grabczak** powiedział „proszę pojechać do miejsc takich jak Działoszyn, Syców i zobaczyć jak wyglądają sale gimnastyczne. Jeżeli mówicie o czymś takim no to to było 10 lat temu. Dzisiaj to nie może tak wyglądać, my nie możemy sobie budować tego typu obiektów. Zresztą macie tutaj nauczyciela z Podstawowej Szkoły nr 2, niech powie jaki jest dzisiaj wymagany obiekt, jak konsultowane były wielkości tego obiektu, jaka infrastruktura tego obiektu powinna być dla tej młodzieży, a jednocześnie po godzinach komercyjnie ten obiekt musi żyć. I to wszystko zostało przekonsultowane. Były tutaj zarzuty, że Pan Burmistrz się nie zwracał a zwracał się. W danych momentach kiedy były potrzeby myśmy rozmawiali. My prosiliśmy o spotkania z Panem Dyrektorem Raszewskim i z Panem Burmistrzem o to, żeby móc konsultować pewnie rzeczy i swoje uwagi tam czynić. Wiec pewnie rzeczy był robione, ale ja uważam, że te dwa obiekty, które są zaprojektowane, one są na miarę, jakie powinny być dla tego miasta. Pytanie to tempo budowy, wyboru czy jeden czy dwa w danym momencie, czy są zewnętrzne środki a to jest inne pytanie. Ale jeśli chodzi o to co zostało zaprojektowane to uważam, że jest zaprojektowane bardzo rozsądnie”.

**Burmistrz Wielunia Paweł Okrasa** powiedział „mówimy o hali, w której mieści się pełne boisko do piłki ręcznej, czyli to jest w ogóle standard. Jeżeli my mówimy o mniejszym obiekcie to w ogóle dyskusji nie ma. My mówimy o sali, gdzie będzie pełne boisko do piłki ręcznej”.

**Radny Robert Duda** powiedział „Teraz już nikt takich nie buduje, jak kiedyś było”.

**Burmistrz Wielunia Paweł Okrasa** powiedział „Tyle tylko, że my uwzględniliśmy również w zapleczu przy Szkole Podstawowej nr 5, trybuny na 340 osób, na trzysta kilkadziesiąt trybuny. Chodzi nam o to, że mamy w Wieluniu bardzo prężnie działający Klub Piłki Ręcznej, gdzie grają nie tylko seniorzy, ale gra kilka grup młodzieżowych i w związku z tym oni nie mogą rozgrywać meczu na innej sali tylko na hali WOSiR. I często jest kolizja, przecież wiecie jaki jest problem, żeby ułożyć ten kalendarz, żeby ułożyć kalendarz imprez. Chodzi nam o jeden obiekt, gdzie będą również trybuny, żeby rodzice tych dzieciaków mogli przyjść i tych 300 osób żeby było. To raptem nam podnosi koszt o 800 tys. złotych. My mówimy również o tym, że te obiekty, tak jak w przypadku piątki to jest szkoła, która ma oddziały integracyjne, czyli tam muszą być sale korekcyjne do ćwiczeń dla tych dzieci. Oczywiście w tej cenie jest całkowite wyposażenie tego obiektu. Ja już teraz nie pamiętam, ale to jest ze wszystkim co tam w środku powinno być i sama budowa podejrzewam, że się zamknie spokojnie w kwocie 5 mln złotych”.

**Radny Robert Duda** powiedział „panie Burmistrzu, nie ulega wątpliwości, że nie ma tutaj osoby, która nie chciałaby, żeby taki obiekt powstał. Tylko obawiam się, że nie starczy nam pieniędzy”.

**Burmistrz Wielunia Paweł Okrasa** dodał „radny Psuja przed chwilą powiedział ...”.

**Pan Leszek Pałyga** powiedział „wydaje mi się, że wszyscy mówimy o tym samym”.

**Radny Piotr Radowski** powiedział „ze względów formalnych, kto prowadzi to dzisiejsze posiedzenie? Bo tak, panowie sobie sami udzielają głosu, że ja tutaj już stoję od pół godziny, podnoszę rękę. Nikt nie zwraca uwagi”. Dodał „chciałbym, żeby jakiś porządek był, jeśli

chodzi o przebieg obrad tej komisji. Odnoszę się do wypowiedzi zarówno pana Dudy, pana Burmistrza Okrasa czy pana Wojtka Psui, również pani Przewodniczącej Żurek. Oczywiście, że byłoby bardzo fajnie jakby zarówno przy szkole dwójce jak i przy piątce powstały sale gimnastyczne na dzisiejsze oczekiwania dla wszystkich. Fajnie by było, żeby się nawet udało zrobić halę sportowo, nawet sportowo-widowiskową, żeby można było przyszłościowo, jak tutaj padają takie właśnie stwierdzenia, że być może udało by się za 5-10 lat w jakiejś perspektywie najbliższych lat, być może powstanie jakiś fajny zespół sportowy czy klub na terenie gminy. Być może będziemy nawet uczestniczyć w rozgrywkach krajowych, a nawet poza krajem. Natomiast jest jedna rzecz. Jak tutaj jesteśmy i państwo radni i pan Burmistrz wiedzą weźmy tylko nasz budżet, który jest i jego wieloletnią prognozę i popatrzmy na limity zadłużenia. Wiemy jak trudno było w ubiegłym roku podczas obradowania nad budżetem, wprowadzić kilka inwestycji. Chodziło o inwestycje, które miałyby charakter wieloletnich. Czy to droga średnicowa, gdzie mogliśmy wpisać do budżetu i wpisać do wieloletniej prognozy nawet te 20-30 mln i budować tą drogę średnicową. Natomiast nie mogliśmy tego wpisać dlatego, że ta wieloletnia prognoza została by ... ponieważ limity są po prostu już wykorzystane, tam się już nie da za bardzo nic włożyć. Oczywiście można włożyć do wieloletniej prognozy, ale pod warunkiem że coś wyrzucimy. Natomiast czy w tej chwili, z tych zadań, które tutaj przyjęliśmy, które pan Burmistrz proponował, co wyrzucimy, kanalizację obszaru wschodniego czy drogi wyrzucimy, budownictwo mieszkalne lub socjalne wyrzucimy? Zbyt dużo tam do wyrzucenia nie ma. Bo są to rzeczy bardzo ważne i ani kanalizacja, nie jest problemem i nie powinna być dla nikogo bo kanalizacja jest dobrodziejstwem i szczęściem dla każdego, który tego nie miał, a bardzo tego chce. To jest standard życia, wygoda i komfort. Więc ja się obawiam tylko o to, że gdybyśmy chcieli, żeby w Wieluniu oprócz hali sportowej którą mamy .... Natomiast patrząc na tę wieloletnią prognozę, na limity zadłużenia to w tym jest problem. Tam się za bardzo nic nie wciśnie. Jeżeli mówimy o tych dwóch halach po 9 mln, to razem 18 mln. Możemy otrzymać, nie wiem czy złożymy dwa osobne wnioski na jedną i na drugą halę. Jeśli na obydwa dostaniemy to byłoby tam po 2,5 mln, razem to by było 5mln złotych. Nie wiem tylko czy będzie taka możliwość, że jedna gmina może składać wnioski .... Ale gdyby nawet to i tak te 18 mln zł minus powiedzmy 5 mln zł i tak musimy 13 mln zł zabezpieczyć ze środków własnych. Musimy je pokazać w budżecie, w jednorocznym się nie uda, ale trzeba gdzieś ująć w wieloletnią prognozę. Natomiast tu trzeba by zrobić dokładną analizę tego zadania, które pan Burmistrz przedstawił. Tylko się obawiam, że nie będziemy w stanie praktycznie zabezpieczyć środków własnych. Chyba, że tak jak pan Burmistrz mówi mamy jeszcze drugie 30 mln zł i możemy się zadłużyć. Jak dzisiaj mamy chyba 30 mln zł to na koniec roku będzie ok. 37mln”.

**Burmistrz Wielunia Paweł Okrasa** stwierdził „31 500 mln zł mamy na koniec roku 2017.”

**Radny Piotr Radowski** powiedział „to rozumiem, że mamy jeszcze limity dopuszczalne takie, że możemy wziąć kolejne 30 mln czy 45 i wtedy nam się wszystko zmieści. Tylko jest pytanie, kto się zgodzi, żeby gmina miała 70 mln długu bo kredyt nie jest za darmo, my możemy to zrobić i komuś to zostawić”. Dodał premier Morawiecki opracował Program Strategii i Rozwoju Państwa na 25 lat. Mamy programy „Mieszkanie +”, „500 +”, „Senior”, które pan też często przytacza i jest pan zadowolony, że te programy są. My się włączamy aktywnie jako gmina, więc wydaje mi się, że taki sposób czy model zarządzania państwem czy gminą poprzez właśnie tworzenie pewnych wizji poprzez programy chyba jest odpowiedni i w polityce państwa czy województwa, czy powiatu, one funkcjonują. Dzisiaj jest problem, że jeżeli nie będzie zgody na wzięcie tych 15-20 mln zł, zwiększenia zadłużenia powiedzmy do 50-55 mln zł to przy dzisiejszych już zapisach w budżecie i w prognozie,

zawartych umowach i zobowiązaniach nie jesteśmy w stanie na te propozycję zapewnić własnych środków”.

**Pan Leszek Palyga** powiedział „sale gimnastyczne są potrzebne i to jest już rolą Burmistrza i Radnych jest znaleźć takie rozwiązanie, aby te potrzeby zapewnić. Bo Sieradz, Zduńska Wola, Łask, Działoszyn, Pajęczno przy Szkołach Podstawowych mają sale dwusektorowe, a nie trzysektorowe. Wierzchlas, Kielczygłów, Mokrsko, Dzietrzkowice, Rudniki mają sale gimnastyczne mają przy szkołach większych od nasze. To jest po prostu wstyd, a powiat powinien się pod ziemię zapaść, to co stoi przy mechaniku czy Wojska Polskiego na taką liczbę uczniów, sprawą drugą to jest czy to ma być obiekt za tyle czy za tyle. Tutaj jest rola Radnych i Burmistrza, żeby dojść do jakiegoś konsensusu i to rozwiązać. W tej chwili do czego dochodzi, że szkoły wieluńskie na rozgrywki siatkówki powiatowe Szkolnego Związku jeżdżą do Mokrska, na koszykówkę jeżdżą do Osjakowa, na ręczną jeżdżą do Białej i ponoszą ogromne koszty w skali roku. A hala miejska jest zajęta i dziwię się, bo chyba młodzież z dawnej jedyńki, czwórki ma bardzo blisko na halę. Wszystkie rozgrywki mogłyby być tam rozgrywane. To jest naprawdę coś co trzeba szybko rozwiązać. Notabene jeśli mówimy tu o kosztach, o budowaniu na wiele lat to do sali przy ulicy Nadodrzańskiej za pięć lat będziemy dokładać tak jak do basenu, bo będziemy ją remontować, gdyż już ma 18 lat, więc te sale są potrzebne. Druga rzecz to my na tych salach w Szkołach Podstawowych, mówię o całym Wieluniu, się kisimy. Jeśli szkoła płaci za ucznia na basen 5 złotych i chodzi założmy sześć, siedem klas to jeśli ta kwota zejdzie do dwóch złotych to pani Dyrektor puści tam dwanaście klas i WOSiR na tym nie straci a wręcz zyska. A sale się odciążą i się dziwię, że do tej pory tego nie zrobiono. Druga rzecz, sala w budowlance od godz. 8 do godz. 14 czasem 16 stoi pusta. Kosztuje 20 złotych za godzinę, ale jeśli by była ta cena obniżona o połowę, do 10 złotych to z czwórki, dawnej jedyńki i z dwójki Dyrektorki zapełnią tą salę. Tu chodzi o koszty a w tej chwili jesteśmy naprawdę zaściankiem i te sale są potrzebne. Niech radni z panem Burmistrzem usiądą, dojdą do konsensusu, czy to ma być hala za tyle milionów, czy za tyle. Ale one powinny być jak najszybciej wybudowane. Bo to co jest przy piątce, to co jest nawet przy dawnej jedyńce i dwójce to jest wstyd. Bo jak jadę do Wierzchlasa, czy Kielczygłowa to się wstydzę w jakich warunkach my pracujemy”. Dodał „sale są potrzebne i należy obniżyć bilety na basen dla szkół i obniżyć cenę za budowlankę to momentalnie się rozluźni w naszych szkołach”.

**Przewodnicząca Bożena Żurek** powiedziała „wydaje mi się, że bardzo rozsądnie i bardzo dobry głos, bo sala stoi nie wykorzystana, basen też częściowo nie wykorzystany, tutaj w tej chwili powstały projekty i chyba nikt nie będzie zastanawiał się nad tym .... To co tutaj przedmówca podkreślił, bardzo ważne jest to, żeby radni się spotkali z Burmistrzem i dogadali. A przy tworzeniu tych projektów żaden radny z Burmistrzem się nie spotkał, mimo że wielokrotnie zwracaliśmy się z prośbą, że chcemy brać udział przy tych projektach. Niestety do takiego spotkanie nigdy nie doszło, być może gdybyśmy się spotkali te hale już by były w trakcie budowy. Wiele lat zaprzepaszczono i tu się zgadzam bo nie robiono nic przez ostatnie nawet 20 lat żeby cokolwiek wybudować. Bo nie ma środków, bo ważniejsze inne cele, a to było bardzo ważne”.

**Burmistrz Wielunia Paweł Okrasa** powiedział „Ja chciałem tylko powiedzieć. Po pierwsze to co mówił pan radny Radowski odnośnie tego WPF-u. Trzeba też mówić prawdę, to nie jest tak, że gmina ma wyśrubowany poziom wieloletniej prognozy finansowej. Mamy wyśrubowane, jeśli mówimy o własnych środkach i to trzeba podkreślić, jeżeli chodzi o własne środki. Mamy roczną nadwyżkę inwestycyjną na poziomie dwudziestu kilku mln złotych i na bazie środków własnych owszem to jest wyśrubowane, ale mówiłem o tym, że

mamy spory limit. Jeżeli mamy limit 45 mln złotych i weźmiemy kredyt wysokości 5 mln złotych, mówię teraz o hali, to nie jest jakaś kwota, która jest w stanie budżet gminy zrujnować. To jest możliwość, że wprowadzamy finansowanie poprzez kredyt i nam się wieloletnia prognoza zamyka i mamy pozytywną opinię i zgodę obrachunkową”.

**Radny Piotr Radowski** powiedział „zgadzam, że my nie mamy na własny wkład pieniędzy”.

**Pan Mariusz Grabczak** powiedział „to, że mamy możliwość to jest też nasz kapitał”.

**Burmistrz Wielunia Paweł Okrasa** powiedział „to jest możliwość, bo są gminy, które nie mogą wziąć nawet złotówki. A my możliwości mamy, jest tylko kwestia naszej woli, czyli nie ma prawnych przeszkód żebyśmy to realizowali. Ważna uwaga, żeby nie było tutaj obrazu, że gmina nie może nic zrobić. Może, ale jest to oczywiście kwestia woli i kwestia kredytu, który trzeba zaciągnąć na ten cel”.

**Pan Marcin Muszalski** poprosił, aby przejść do konkretnych tematów.

**Przewodnicząca Bożena Żurek** zarządziła głosowanie: kto jest za pozytywnym zaopiniowaniem Programu Rozwoju Bazy Sportowej, kto jest przeciw, a kto wstrzymał się od głosu?

*W głosowaniu udział wzięło 9 radnych. Komisja (przy 0 głosach „za”, 2 głosach „wstrzymujących się”, 7 głosach „przeciw”) zaopiniowała negatywnie Programu Rozwoju Bazy Sportowej przedłożonej przez Pana Burmistrza.*

**Przewodnicząca Bożena Żurek** powiedziała „chcieliśmy, żeby państwo mieli obraz jak ta baza sportowa ma się rozwijać. Przedłożyliście tutaj bardzo dokładnie opracowane wyniki, niektórzy nawet pokusili się o zrobienie wykazu, ile jest przeznaczane na jedno dziecko, jakie są kalkulacje tego wszystkiego. Nie ma wątpliwości, że sukcesy uczniów są po prostu we wszystkich dyscyplinach sportowych. Im więcej dzieci trenuje daną dyscyplinę sportową, tym sukcesów na pewno więcej. Aczkolwiek taką dyscypliną, która ma mało zawodników w stosunku do piłki ręcznej czy nożnej jak również szachów to okazuje się że osiągnięcia są duże i to dotyczy np. kolarstwa.”

**Pan Marcin Muszalski** powiedział „tego się nie da tak porównać. To wynika, że szachy czy kolarstwo mają tych punktów dużo. Ja jestem w ogóle przeciwnikiem tych punktów, a za chwilę nie będziemy ich w ogóle mieli. Ani szachy, ani kolarstwo, wejdzie piłka nożna i co nagle mamy te punkty pozabierać? Oczywiście, że nie. Co innego jest też w szachach, w piłce ręcznej i siatkówce mogą być pod opieką jednego nauczyciela (30 osób bo mamy teren zamknięty). a w kolarstwie zgodnie z przepisami ośmiu. Więc, żeby mieć 50-ciu zawodników to musiałbym mieć więcej szkoleniowców. Jak więcej szkoleniowców to zapukam do pokoju pana Burmistrza, gdyż za 300 złotych to oni nie popracują, trzeba dać pieniądze. Osobiście jestem przeciwnikiem tych punktów, ile na jednego zawodnika jest wydawane pieniędzy. Tego się nie da porównać”.

**Pan Waldemar Walniaczyk** powiedział „tą tabelę robię od wielu lat. To jest tylko jeden z mierników, na który też musimy zwrócić uwagę. To nie jest decydujące, czy szachy, czy



kolarstwo w tym roku są najlepsze i wszyscy powinniśmy dążyć do tego, żeby zdobywać tych punktów jak najwięcej bo to stanowi o sile naszych klubów później na arenie ogólnopolskiej. Natomiast zrobiłem tutaj na spotkanie komisji ze względu na to, że przede wszystkim słyszałam na ..., że karatecy wolno zdobywają medale mistrzów polski. I to jest właśnie dla mnie troszkę nie w porządku dlatego, że oni to robią w kategoriach niesportowych. I bardzo dziwnie to brzmiało, że ja mam jeden czy dwa medale Mistrzostw Polski”.

**Burmistrz Wielunia Paweł Okrasa** powiedział „istotą sportu młodzieżowego nie jest ilość medali, absolutnie nie o to chodzi. Chodzi o to żeby dzieci zainteresować jakimiś pasjami, żeby odciągnąć je od narkotyków, alkoholu, papierosów, internetu różnych tego typu nałogów.”

**Pan Marcin Muszalski** powiedział „skupmy się na tym, żeby dzieci o różnych zainteresowaniach mogły spełniać swoje pasje. Jedni będą grać w szachy, inni będą chodzić na karate, będą grali w ręczną, w nogę. I teraz kwestia właśnie tych wyników sportowych. Jestem sportowcem od 1991-92 roku, teraz też jako działacz ale jednocześnie jako wychowawca tych dzieciaków, jako trener. Dla mnie nigdy nie są istotne, że moi zawodnicy zdobywają medale Mistrzostw Polski, Ja nie po to to robię. Jak zdobędą – super, cieszę się. Ale nie po to to robię. Ja to robię po to, żeby jak najwięcej dzieci poznało sport, zobaczyło jak można inaczej żyć. Niektóre się wyrwały z biedy, bo mamy też dzieci, które umówmy się nie są zbyt zamożne. To ja im płacę za obozy sportowe, za wyjazdy, nawet zagraniczne po to żeby one poznały inny świat. Jak przy okazji odnoszą wyniki sportowe to super. Ale wynik sportowy na poziomie gminy nie jest istotny, istotne jest to, żeby te dzieciaki były w sporcie. Nie lubię gadania w sporcie, że jeden ma tyle punktów, drugi tyle czy ma takie medale. Każdy sport jest istotny. Mój syn na przykład nie jest kolarzem, gra w piłkę nożną i co, teraz mam mu mówić, że źle czy dobrze? Woli tamten sport. Więc nawet to karate, te dzieciaki mają medale, jeżdżą do Londynu, do innych miast”. Stwierdził „o tych medalach za 10 lat może zapomnieć, ale że był w Londynie, zobaczył go to nigdy nie zapomni, że była taka przygoda, że ktoś ich nauczył sumienności, punktualności, pracy w zespole, nigdy nie zapomni. Żaden z kolarzy, który osiągnął poziom sportowy nie klepie biedy. Każdy razi sobie z życiem. Spotykamy się co piąty dzień, jeździmy sobie na rowerze. I chyba o to nam wszystkim chodzi”.

**Radny Robert Duda** powiedział „dokładnie, taka jest właśnie idea olimpijska, taka idea jest kultury fizycznej. Stąd nie tylko sukcesy, ale również udział się liczy i szeroko rozumiana kultura fizyczna. Oczywiście kluby sportowe i stowarzyszenia, które funkcjonują na terenie gminy są finansowane z budżetu gminy. Otrzymujecie dotacje, zdajemy sobie sprawę, że w 100% na pewno nie pokrywa to kosztów, ale ja chciałem zwrócić jeszcze uwagę na jedną rzecz, ponieważ jest możliwość prawna na pozyskiwanie dodatkowych środków i akurat tutaj mam przed sobą sprawozdanie Międzyszkolnego Klubu Sportowego, w którym czytamy, że MKS jest organizacją użytku publicznego i 1% przeznaczają na działalność drużyn młodzieżowych a oprócz tego pozyskuje dodatkowe środki za świadczenie usług reklamowych w czasie zawodów, czy ewentualnie pozyskują środki finansowe, łącznie tutaj

jest spełnianych 37 podmiotów gospodarczych... . Czyli jest taka możliwość pozyskiwania zgodnie z prawem dochodu dodatkowego potrzebnego na realizację”.

**Pan Mariusz Grabczak** zapytał „ale na co są przekazywane te środki”?

**Pan Marcin Muszalski** powiedział „nie wszystkie kluby są w stanie to zrobić, bo o ile klub typu Siatkarz MKS i kolarze to na pewno mogą, bo są wpisani Krajowego Rejestru Sądownictwa, do podmiotu działalności gospodarczej. To jest nasz atut o tyle kluby typu LZS, szachiści, karatecy nie są oficjalnymi organizacjami, a wejście do KRS-u to są koszty, to jest chyba 500 zł czy 250 zł opłaty rocznej za dokumenty”.

**Pan Eugeniusz Panek** powiedział „jeżeli mówimy już o sposobie finansowania to tak jak tutaj państwo wspomnieliście to co gmina daje to jest podstawą z tego jeżeli mówimy o tych właśnie działaniach, wykorzystaliśmy takie możliwości, które zaistniały, dotarliśmy do różnych rzeczy, do różnych podmiotów. Chociaż powiem, że nie jest to łatwe, ale powiedzmy te relacje, które udaje się budować i to że jest to młodzież, jest to drużyna, w której połowa albo przynajmniej połowa stanowią nasi wychowankowie to też jest pewne spojrzenie podmiotów. Myślę, że na tym to polega, współpraca z młodzieżą. Jeżeli chodzi o MKS udało nam się zafunkcjonować w wyższej klasie rozgrywkowej na przyzwoitym poziomie. Chcemy to wykorzystać, jakby tą naszą bazę i ten 1% bo jest ta możliwość. Oczywiście wszelkie sprawozdania, które są z tym związane robimy i tutaj nie podlega to żadnej wątpliwości. Następną rzeczą, korzystamy też z tej polsko – niemieckiej współpracy młodzieży (piłka ręczna). Jeżeli odbywa się wymiana młodzieży to też środki z tego są. I w ubiegłym roku udało nam się pozyskać środki z Programu Klub. Tak, że te wszystkie tematy, które się pojawiają chcemy na miarę posiadanych możliwości kadrowych i czasowych, bo jak państwo wiecie zarząd klubu funkcjonuje na zasadzie naszej współpracy społecznej, która jak popatrzymy na zaangażowanie czasowe, które trzeba włożyć i odpowiedzialność, która za tym idzie, bo przychody które mamy powodują, że za tym idzie odpowiedzialność. Bo to, że nie bierzemy pieniędzy to nie zwalnia żadnego z prezesów klubu z odpowiedzialności skarbowej jeśli ktoś coś źle zrobi. Więc tutaj działanie naszych klubów to jest pewien element procesu wychowawczego, który jest realizowany. Swoje robi szkoła, podstawa to jest rodzina, organizacje poza szkolne. Tu jest dobrowolność, szkoła to jest pewien obowiązek, natomiast tutaj realizowanie własnych pasji. Więc myślę, że jak najbardziej te wszystkie działania, które są prowadzone bardzo dobrze, że gmina wspiera bo jak widzimy na podstawie innych ośrodków różnie to bywa. Także my chcemy to optymalnie wykorzystać, chcemy też żeby to co jest robione tu na tym terenie dawało dalszego kopa do tego, żeby ta masowość była. Wyniki są konsekwencją tego co robimy”.

**Burmistrz Wielunia Paweł Okrasa** powiedział „wyniki motywują to tego, że przychodzą młodzi ludzie bo widzą, że można. Na przykładzie kolarstwa, zdobył Adam i co nie zwiększyło się u was zainteresowanie? Jeżeli u was jest pierwsza liga, to nie zwiększyło się? To zawsze motywuje. Sukcesy Lewandowskiego spowodowały, że więcej dzieciaków chce grać w piłkę nożną, oczywiście że tak”.

**Pan Marcin Muszalski** powiedział „chodzi mi to, że nie robimy tego, żeby te medale były tylko one są jakby efektem naszej pracy. Więc jeśli zaczniemy, że mamy zdobywać medal bo są takie kluby w Polsce, które mówią do zawodników, my mamy w tym roku zdobyć pięć medali. I ci zawodnicy zdobywają pięć medali. I po tym roku kończą swoje kariery, bo jeden ma problemy z sercem, drugi z kolanami. Chodzi o to, że jak jest nastawiony na wynik to niszczy człowieka. A jak nastawia się jednak na dobrą zabawę to wyniki wtedy same przyjdą. Ja tylko tak dodam, wszystkie kluby z Wielunia, jak obserwuję wszystkie programy ministerialne, uczestniczą jedno z mniejszym sukcesem, jedno z większym. Akurat tak, nie chcę się chwalić, ale ŁKS i MŁKS z tych programów, z których jest możliwość te środki zdobywają. Nie wszystkim klubom w Wieluniu się to udaje. Oprócz tego zdobywamy środki z innych instytucji, które nie są z Wielunia typu RZS-y, Federacja Sportu, wbrew pozorom to są dosyć spore kwoty, tak jak w naszych budżetach gminy widzicie. Bo faktury są wystawiane na jednostki sportowe. Więc wieluńskie kluby środki zdobywają. Niemniej bez pomocy Gminy Wieluń, my byśmy w ogóle nie mogli istnieć, funkcjonować. Jakaś bazę trzeba mieć i to jest ta podstawa od której my zaczynamy. I co jeszcze chcę dodać, pochwałę trochę gminę, radnych, pana Burmistrza, w ogóle całą społeczność lokalną, bo to o to chodzi, nie chodzi o chwalenie, jeżdżę po wyścigach sportowych, jestem na około 60 imprezach sportowych rocznie i obserwuję inne miasta, inne jednostki i myślę, że Wieluń sportowo bardzo wysoko stoi. Mówię tu o WKS-e, Siatkarzu, MKS-e, szachistach, o nas zawsze jest głośno. I co nas wyróżnia, że śpimy spokojnie jeśli chodzi o zaplecze finansowe, bo mamy partnera gminę, która tych środków nie obetnie nam nagle, że nic nie dostaniemy. Czyli ten pułap, taki podstawowy jest zapewniony. Ja mam spokojną głowę, że mogę planować obozy z dziećmi rok do przodu, bo wiem, że te pieniądze wpłyną w lutym czy w marcu ale wpłyną”.

**Pan Waldemar Walniaczyk** powiedział „to finansowanie, które my mamy w Wieluniu jest chyba najrozsądniejsze i wszyscy idą w tym kierunku mniej więcej. Tego typu finansowanie jeszcze 5 czy 10 lat temu w większych miastach, mówię o szachistach w tej chwili, Bełchatów wiadomo, tam do tej pory narzekają na finansowanie. Tam nie ma na nic pieniędzy.”

**Pan Marcin Muszalski** powiedział „tam mają najwyższe rozgrywki.”

**Burmistrz Wielunia Paweł Okrasa** powiedział „ale Bełchatów bardzo mało daje pieniędzy.”

**Przewodnicząca Bożena Żurek** powiedziała „tam sponsorzy nawet nasi wieluńscy Bełchatów wspierają.”

**Pan Marcin Muszalski** powiedział „to jest błędem wprowadzanie do tego typu miasta zbyt wysokiego sportu, bo mały sport wówczas umiera. Sponsorzy idą do dużego sportu. A w małym sporcie będą się zastanawiali czy mój zaczek 10-cio letni wygrał jakiś wyścig, czy się wywrócił”.

**Radny Robert Duda** powiedział „szkoda, że nie ma przedstawiciela Powiatowego Szkolnego Związku Sportowego bo uważam, że szkoły robią taką podstawę klubom jeżeli chodzi

o materiał na przyszłość. PSZS w ciągu roku szkolnego organizuje łącznie, tak jak wynika ze sprawozdania 54 imprezy i otrzymuje na to z Gminy Wieluń dotacje w wysokości 8600 zł. Z powiatu, bo to jest Powiatowy Szkolny Związek Sportowy, ta kwota kształtuje się na około 15-16 tys. zł. Bo działalność za takie pieniądze, gdzie na każdych zawodach są zapewnione medale, jest opieka sędziowska, jest opieka medyczna naprawdę na bardzo wysokim poziomie. I chciałem się odnieść do propozycji pana prezesa, ponieważ chcielibyście się spotkać z komisją aby omówić pewną strategię rozwoju sportu w Wieluniu. W jakim aspekcie to miało być”?

**Pan Mariusz Grabczak** powiedział „ten poziom, który mamy w sporcie, absolutnie super. Faktycznie porównując do innych mniejszych, większych, dużych miast wypracowaliśmy dobry system i to działa. Bardziej mnie interesuje jak wygląda nasza możliwość rozwojowa. Dzisiaj gromadząc w naszym klubie dwie dyscypliny drużynowe, piłkę siatkową i piłkę nożną mamy tak ogromny potencjał do tego, żeby kolejne grupy tworzyć a pieniędzy nie mamy. W tym roku będziemy mieć mniejszą dotację na piłkę nożną i piłkę siatkową. Dobrze, że ja rozumiem i jak trzeba było zmniejszyć, zmniejszamy”.

**Burmistrz Wielunia Paweł Okrasa** powiedział „po prostu jest mniej środków.”

**Pan Mariusz Grabczak** powiedział „ja rozumiem, tylko interesuje mnie bardziej to, kiedy będzie to minimum czyli po analizie z nami wszystkimi jakie to jest minimum. Wiadomo, że wszystkim nie damy tyle, żeby wystarczyło ale jakieś minimum, gdzie my będziemy mieli to gwarantowane. I teraz jaką mamy szansę na to, żeby móc rozwijać te kluby? Czyli jeżeli do mnie garnie się po Mistrzostwach Świata piłki nożnej kolejnych pięć grup na przykład, to co ja mam tym dzieciom i rodzicom powiedzieć? Proszę nam zapłacić po to żebyście mogli być bo gminy na to nie stać. Pytanie jest do Państwa, czy my mamy możliwość wypracowania takiego systemu żeby w skali 2-3 lat móc rozwijać się ilościowo? Bo mówimy o tym, że ilość jest istotna żebyśmy garnęli dzieci do tego sportu. Wracając do tych pieniędzy sponsorskich, to nie jest takie proste, żeby przełożyć pieniądze sponsorskie bezpośrednio na młodzież. Bo nie każdy sponsor kładący do klubu, który nie ma drużyny w rozgrywkach seniorskich, będzie chciał je kłaść do tej młodzieżówki. Tu głównie liczy się efekt finalny czyli wizerunkowy dla sponsora. To może być mecenas, który da pieniądze i powie ja dam bo tutaj mam dzieciaka ale ten temat nie jest taki prosty. Wracam do tego, że chciałbym żebyście państwo wspólnie z nami wypracowali jakiś system na zwiększenie możliwości finansowania sportu młodzieżowego, bo seniorski to jest komercja, to są sponsorzy, tego nie dotykamy. Żeby nie było tak, że przez ostatnie 6 lat mamy przykład - piłka siatkowa 100 tys. złotych. My mamy pewnik, żeby tą dyscyplinę rozwijać, mamy trenerów, a środków finansowych za tym nie mamy i perspektywy na nie nie mamy. Wracając jeszcze do drugiej części, którą opisywałem w naszym sprawozdaniu i prośbach to są rzeczy wiążące się z tym co mówiliśmy wcześniej, to są obiekty sportowe. Więc zapraszam państwa radnych na boiska WOSiR-u wykorzystywane przez klub sportowy, jak one wyglądają. Co one pamiętają, zresztą mamy tutaj prezesa z poprzednich lat. Myślę, że nie wiele się zmieniło. My na boisko główne, na główną płytę wchodzimy jak jest pogoda na cztery mecze a jak jest deszcz może skorzystamy 2-3 razy. Proszę bardzo jest były prezes, aktualnie wiceprezes klubu i może potwierdzić”.

**Pan Tomasz Smolnik** powiedział „Tam nie ma oświetlenia i ono przestaje istnieć.”

**Burmistrz Wielunia Paweł Okrasa** powiedział „to co powiedział prezes Grabczak, to jest kierunek, który trzeba narysować na przyszłość. Wydaje mi się, że to nawet nie jest problem czy powód większych dotacji na rzecz klubu ale jest też kwestia korzystania z tej bazy sportowej czyli kosztów, które się tworzą. W tej chwili możemy już powiedzieć, że w maju albo w czerwcu kończy się umowa na strefę płatnego parkowania, którą prowadziła firma zewnętrzna. Podjąłem decyzję, że teraz będzie prowadził tą strefę WOSiR, który prowadzi też obsługę targowiska. Dzięki czemu kwota kilkuset tysięcy złotych, która w tej chwili wędrowała do Poznania zostanie po prostu w budżecie WOSiR-u co nam po prostu pomoże zwiększyć przede wszystkim dochody WOSiR-u i wyraźnie mam te proporcje poprawi. Dzięki czemu te koszty dla klubów powinny nam ulec zmianie na naszą korzyść, czyli będą te koszty niższe. Wydaje mi się, że to może być zrobione bardzo szybko bo od czerwca albo od lipca, w każdym razie jest to kilka miesięcy bo już w tej chwili uzgadniamy kwestie ludzi, w każdym razie jest to krótki okres. Przyszły rok byłby pełnym rokiem, w którym WOSiR będzie administrował strefę. Jak policzyliśmy rocznie średnio Gmina spółce płaci na poziomie pół miliona złotych. To są roczne ich przychody z tego tytułu, wiadomo, że są koszty utrzymania pracowników. Ja myślę, że to jest około 200 tys. złotych, które zostają im co roku. Więc jeśli zwiększymy przychód WOSiR-u o taką kwotę to automatycznie możemy zmniejszyć koszty klubów, że z tej strefy korzystają. To jest jeden pomysł, który będzie realizowany bardzo szybko. Drugi pomysł, do którego mnie zainspirował prezes Grabczak podczas jednej z naszych rozmów to żeby nasze obiekty sportowe miały sponsora tytularnego, jakąś wieluńską firmę, która chciała by być sponsorem tytularnym i za to, że jest tym sponsorem po prostu wnosi jakąś opłatę na rzecz WOSiR-u i to też zmniejsza te koszty. Pierwsze rozmowy w tej kwestii już przeprowadzałem z Wieltonem i Koroną i jest przychylność żeby któraś z tych firm objęła patronatem halę czy wносиła jakoś stałą opłatę na rzecz WOSiR-u, bo również te koszty zmniejszy. Z racji tego naszego systemu, który jest ściśle powiązany z koncesjami na alkohol, mówimy teraz o sporcie młodzieżowym, jesteśmy od tego zależni. Jeżeli zmniejsza nam się ilość punktów w których sprzedajemy alkohol to siłą rzeczy w tej puli jest mniej pieniędzy. Szukajmy teraz innych możliwości, skoro tutaj nie możemy zwiększyć to zmniejszmy koszty dla was. W tej chwili jest tak, że WOSiR musi mieć połowę dochodu, więc jeżeli nam się uda o 250 tys zwiększyć dochody to wówczas tych pieniędzy możemy oddać mniej. Więc te pomysły są w miarę szybkie do wdrożenia”.

**Przewodnicząca Bożena Żurek** powiedziała „myślę, że tutaj bardzo dobra jest propozycja pana prezesa, żebyśmy mogli się spotkać”.

**Pan Mariusz Grabczak** powiedział „żebyśmy mogli swoje problemy przynajmniej dwu-trzy krotnie do roku przedstawić komisji, analizować to. Kiedyś za Burmistrza Majchera, takie spotkanie pamiętam i tam można było porozmawiać, teraz nie mamy takiej możliwości i tu nie chodzi o to, że to ma być pan Burmistrz, mamy się spotykać i rozmawiać”.

**Radny Robert Duda** powiedział „oczywiście, że jesteśmy za tylko te problemy nie pojawiły się dzisiaj”.

**Przewodnicząca Bożena Żurek** powiedziała „ale spotkajmy się bo bez wspólnych rozmów do niczego nie dojdziemy.”

**Radny Wojciech Psuja** powiedział „mam pytanie najprostsze na świecie. Inwestujemy bardzo dużo w Masłowice, inwestujemy w Kurów, w boiska, a tutaj wychodzą w tym sprawozdaniu takie problemy, że aktualnie Kurów i Masłowice nie spełniają tego wymogu a mianowicie, nie posiadają ani jednej drużyny młodzieżowej. Więc dla kogo robimy te boiska w Masłowicach panie Burmistrzu? Ja dostałem telefon, że w Masłowicach jest 40 młodych zawodników, a tutaj w sprawozdaniu jest, że drużyna nie posiada ani jednej drużyny młodzieżowej. Drugie moje pytanie jest do pana prezesa. Jaki jest koszt takiej drużyny młodzieżowej, jakie są dalekie wyjazdy oraz czy oni dojeżdżają własnymi samochodami? Wielokrotnie widziałam, że na mecze przyjeżdżają własnymi samochodami. Czy też organizujecie im transport w postaci autokarów? I następne pytanie jest również do prezesa. Tutaj pan zaznaczył, że wynagrodzenia są w granicach 1200 złotych dla trenerów | w WKS-e”.

**Przewodnicząca Bożena Żurek** powiedziała „takie sprawy możemy omówić na spotkaniu o którym mówiliśmy. Mamy jeszcze 10 punktów do omówienia.”

**Burmistrz Wielunia Paweł Okrasa** odpowiedział radnego Psui mówiąc „jeżeli w odległości 5 km od Kurowa jest stadion WKS-u i jest klub WKS, który ma odpowiednią bazę do szkolenia dzieci i młodzieży to kto rozsądny w tej samej gminie tworzy drużynę młodzieżową w Kurowie. Ja wiem, że są wymogi związku, wysłałem do związku wiadomość. To jest irracjonalne żebyśmy tworzyli kluby na wsi bo właśnie ci ludzie, którzy trenują w WKS-e w grupach juniorskich, oni kończą karierę i nie mają gdzie iść. Idą właśnie do Masłowic, do Starzenic, do Kurowa. Jeżeli będą chcieli nas karać to stworzymy ligę bez związku. Dla tych ludzi istotne jest to, żeby grać. My wnosimy takie pieniądze do związku i oni chcą nas karać”?

**Przewodnicząca Bożena Żurek** powiedziała „ jest to problem naprawdę ważny, dobrze że państwo jesteście. Ja z przyjemnością posłuchałabym wszystkich państwa opinii i myślę, że najbliższe spotkanie ustalmy na połowę marca”. Zapytała czy pasują terminy przedpołudniowe czy popołudniowe? Dodała „umówmy się, kto będzie koordynatorem wśród prezesów. Proponuje pana Grabczaka. Ja chciałam zwrócić jeszcze uwagę na trenerów młodzieżowych, bo siatkówka tutaj istnieje tak naprawdę dzięki wam. Ustalmy i wtedy do tych wszystkich spraw wrócimy, bo dziś nie jesteśmy w stanie.”

**Pan Eugeniusz Panek** powiedział „nawiązując do tego co Pan Burmistrz mówił, sprawa związana z dotacją. Dostajemy 82 tys. zł dotacji z czego prawie 40 tys. zł ... Teraz gmina nam wystawia fakturę VAT. Więc to jest kontynuacja co pan Burmistrz mówił, żeby zmienić pewnie formuły, oczywiście one muszą wynikać z możliwości gminy, bo to nie są tylko chęci

ale jeżeli formalnie da się zrobić to będzie to z korzyścią dla wszystkich ponieważ te pieniądze zostaną u nas. Następna taka ważna sprawa, która myślę dotyczy klubów, tak jak piłka ręczna czy piłka siatkowa, gdzie okres styczeń, luty jesteśmy w sezonie. Natomiast sprawa dotacji, są one rozpatrywane i one przyjdą teraz w marcu. Na pewno ktoś powie, że dobry gospodarz musi zabezpieczyć środki na funkcjonowanie. Oczywiście tak., ale te możliwości są też określone. I tak jak tutaj państwu mówiłem, 80 tys. zł dotacji z czego prawie połowę zabezpieczamy z własnych środków, czyli na przykład ze sponsorów. Chciałem zwrócić tylko uwagę na to, że jeżeli to jest możliwe to aby przyspieszyć ten proces bo pewnych rzeczy nie da się przełożyć. My nie możemy i nie chcemy robić żadnych przekładek. Więc robimy formalnie, ma być wszystko w porządku”.

**Przewodnicząca Bożena Żurek** zaproponowała spotkanie w połowie marca. Termin został ustalony na 15 marca.

**Pan Leszek Pałyga** powiedział „ja jeszcze chciałam powiedzieć o tych opłatach za basen i za salę przy przedszkolu, żeby komisja się nad tym pochyliła bo WOSiR naprawdę nie straci. Zamiast pięciu grup, będzie dziesięć, czyli pieniądze będą te same a odciąży pracę w szkołach. Tak jak Robert powiedział, nie oszukujmy się, wszystkie sukcesy gier zespołowych w szkolnych rozgrywkach w szkołach podstawowych i ponadgimnazjalnych to jest młodzież trenująca w klubie. To są te same twarze na zdjęciach, tylko nauczyciele się tam zmieniają. A tu jest młodzież, która pracuje w klubie, więc jeśli odciążymy te nasze małe sale to ten efekt sportowy będzie lepszy. A uważam, że komisja jest w stanie to zrobić, zmniejszyć te opłaty”.

## **Punkt 5**

*Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie wniesienia skargi na zarządzenie zastępcze Wojewody Łódzkiego w sprawie nadania nazwy ulicy (ul. Biedala) (zał. nr 4).*

**Przewodnicząca Bożena Żurek** powiedziała „na ulicy Biedala, tam jest niewielka grupa osób, jedni chcieli ulicę Szarych Szeregów tak jak zaproponował pan Burmistrz, inni z kolei woleli by ulicę Andersa bo jest krótsza. Mają ulicę Jana Stanko i na ten moment jak my zmienimy im na Szarych Szeregów to ci co chcą Andersa znowu będą niezadowoleni. Powinno być Generała Władysława Andersa, ale jest Generała Sikorskiego, a każdy mówi Sikorskiego. Więc jestem za tym abyśmy zostali przy Szarych Szeregach, Ja rozmawiałam z częścią mieszkańców i byli za Szarymi Szeregami. Obie te nazwy wpasowują się w tamten rejon bo jest ulica Sikorskiego, Sucharskiego, osiedle Wojska Polskiego więc myślę, że już tutaj nie robimy zamieszania. Chociaż ten Jan Stanko to przyrodnik, kiedyś mieszkał tu w Wieluniu przez krótki okres czasu. Cały obszar jest kojarzony z drugą wojną światową więc zostałabym przy Szarych Szeregach”.

Zarządziła głosowanie: kto jest za pozytywnym zaopiniowaniem projektu uchwały w sprawie wniesienia skargi na zarządzenie zastępcze Wojewody Łódzkiego w sprawie nadania nazwy ulicy (ul. Biedala), kto jest przeciw, a kto wstrzymał się od głosu?

*W głosowaniu udział wzięło 9 radnych. Komisja (przy 9 głosach „za”, 0 głosach „wstrzymujących się”, 0 głosach „przeciw”) zaopiniowała pozytywnie projekt uchwały w ww. sprawie*

## **Punkt 6**

*Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie określenia wysokości opłat za korzystanie z wychowania przedszkolnego uczniów objętym wychowaniem przedszkolnym do końca roku szkolnego w roku kalendarzowym, w którym kończą 6 lat w przedszkolach publicznych i oddziałach przedszkolnych w szkołach podstawowych prowadzonych przez Gminę Wieluń (zał. **nr 5**).*

**Radna Honorata Freus-Grzelak** powiedziała „czy mam rozumieć, że jeżeli dziecko w danym roku kalendarzowym kończy 6 lat a chodzi do pięciolatek to ono jest zwolnione z opłat? Żeby to było jasne, bo z tej uchwały, którą będziemy podejmować wynika, że ... objętym wychowaniem przedszkolnym do końca roku szkolnego, w roku kalendarzowym, w którym kończy 6 lat w przedszkolach i oddziałach przedszkolnych. Ja to rozumiem, że jeżeli moje dziecko kończy w tym roku kalendarzowym 6 lat a chodzi do pięciolatek to ono jest zwolnione z opłaty. Powinno tutaj być, że w roku szkolnym”.

**Przewodnicząca Bożena Żurek** zarządziła głosowanie: kto jest za pozytywnym zaopiniowaniem projektu uchwały w sprawie określenia wysokości opłat za korzystanie z wychowania przedszkolnego uczniów objętym wychowaniem przedszkolnym do końca roku szkolnego w roku kalendarzowym, w którym kończą 6 lat w przedszkolach publicznych i oddziałach przedszkolnych w szkołach podstawowych prowadzonych przez Gminę Wieluń, kto jest przeciw, a kto wstrzymał się od głosu?

*W głosowaniu udział wzięło 9 radnych. Komisja (przy 7 głosach „za”, 2 głosach „wstrzymujących się”, 0 głosach „przeciw”) zaopiniowała pozytywnie projekt uchwały w ww. sprawie*

## **Punkt 7**

*Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie określenia trybu i sposobu powoływania i odwoływania członków Zespołu Interdyscyplinarnego oraz szczegółowych warunków jego funkcjonowania (zał. **nr 6**).*

**Przewodnicząca Bożena Żurek** zapytała czy są pytania lub uwagi do projektu uchwały. *Nikt się nie zgłosił.*

**Przewodnicząca Bożena Żurek** zarządziła głosowanie: kto jest za pozytywnym zaopiniowaniem projektu uchwały w sprawie określenia trybu i sposobu powoływania i odwoływania członków Zespołu Interdyscyplinarnego oraz szczegółowych warunków jego funkcjonowania, kto jest przeciw, a kto wstrzymał się od głosu?

*W głosowaniu udział wzięło 9 radnych. Komisja (przy 8 głosach „za”, 1 głosach „wstrzymujących się”, 0 głosach „przeciw”) zaopiniowała pozytywnie projekt uchwały w ww. sprawie*

## **Punkt 8**

*Zaopiniowanie projektu uchwały zmieniającej uchwałę Nr XLVIII/465/17 z dnia 28 grudnia 2017 roku w sprawie przyjęcia gminnego programu profilaktyki i rozwiązywania problemów alkoholowych w Gminie Wieluń na rok 2018 (zał. **nr 7**).*



**Przewodnicząca Bożena Żurek** zapytała czy są pytania lub uwagi do przedłożonego projektu. *Nikt się nie zgłosił.*

**Przewodnicząca Bożena Żurek** zarządziła głosowanie: kto jest za pozytywnym zaopiniowaniem projektu uchwały zmieniającej uchwałę Nr XLVIII/465/17 z dnia 28 grudnia 2017 roku w sprawie przyjęcia gminnego programu profilaktyki i rozwiązywania problemów alkoholowych w Gminie Wieluń na rok 2018, kto jest przeciw, a kto wstrzymał się od głosu?

*W głosowaniu udział wzięło 9 radnych. Komisja (przy 9 głosach „za”, 0 głosach „wstrzymujących się”, 0 głosach „przeciw”) zaopiniowała pozytywnie projekt uchwały w ww. sprawie.*

### **Punkt 9**

*Zapoznanie się z kalendarzem imprez sportowych na rok 2018 realizowanych w Gminie Wieluń (zał. **nr 7**).*

**Radny Wojciech Psuja** zapytał „dlaczego Giganci Siatkówki nie są w kalendarzu imprez sportowych i kto organizuje Wieluńską, amatorską ligę piłki siatkowej? Czy to organizuje Pan Jacek Raszewski czy Pan Grabczak bo w sprawozdaniu WKS-u Siatkarza Wieluń było, że oni są od wielu lat twórcami Wieluńskiej, amatorskiej ligi piłki siatkowej. I pytanie o turniej tenisa ziemnego, czy zostały zrealizowane te pieniądze w poprzednich latach, zarówno na tenisa ziemnego w czerwcu jak i tenisa ziemnego w sierpniu? One się odbyły, tylko czy zostały pobrane pieniądze w tamtym roku”?

**Pan Grzegorz Kucharski** powiedział „dlaczego w tak znikomym stopniu będzie wykorzystywane przy okazji imprez kulturalnych wieluńskie kino? Kino jest w dyspozycji Gminy Wieluń, Wieluńskiego Domu Kultury a bodajże w ciągu całego roku tylko dwie imprezy się odbyły”.

**Radna Honorata Freus-Grzelak** powiedziała „jeżeli chodzi o to, że gala była organizowana przez Gminę Wieluń to mimo wszystko gmina płaciła za wynajęcie sali”.

### **Punkt 10**

*Zapoznanie się z kalendarzem działań promocyjno-kulturalnych i patriotycznych realizowanych w Gminie Wieluń (zał. **nr 8**).*

**Przewodnicząca Bożena Żurek** zapytała, czy ktoś chciałby zabrać głos w dyskusji? *Nikt się nie zgłosił.*

Uwag nie wniesiono.

## **Punkt 11**

*Rozpatrzenie pisma Pana Andrzeja Jarzyńskiego z dnia 19.20.2018 r. (zał. **nr 9**).*

**Przewodnicząca Bożena Żurek** zapytała, czy pan Jarzyński rzeczywiście rozmawiał już z Burmistrzem już wcześniej. Dodała „chodzi tutaj o to, że jest przy jego działce boisko. Do godziny 22:00 jest to boisko oświetlone i grają tam uczniowie. To boisko jest oddzielone tylko siatką od działki pana Andrzeja. Hałas jest tam tak duży, że on nie potrafi tam funkcjonować. Boisko to naprawdę jest zajęte siedem dni w tygodniu. Zwracam się do Pana Burmistrza, który obiecał, że na pewno będzie ta sprawa załatwiona. Następna rzecz, którą pan Burmistrz przekazał panu Jarzyńskiemu jest taka, że pan Burmistrz zaplanował w budżecie środki na ekrany wyciszające a Rada Miejska te ekrany zdjęła. Stąd ten mieszkaniec przyszedł do mnie. Ekrany te były zaplanowane na ul. Piłsudskiego, Popiełuszki. Akurat wtedy była budowa tych ulic dlatego ekrany te zostały zdjęte. Ja o uciążliwościach tego boiska i o rozmowach pana Burmistrza z panem Andrzejem dowiedziałam się około trzy tygodnie temu i jako radna z tego terenu zdejmuję ekrany wygłuszające, które pan Burmistrz zapewnił mieszkańcowi”. Zapytała co komisja o tym sądzi?

**Radna Honorata Freus-Grzelak** powiedziała „nie ukrywam, że to pismo, które czytałam, było dla mnie bardzo dużym zaskoczeniem, że my radni chcemy zdjąć ekrany wyciszające. Nie ukrywam również tego, że zadzwoniłam do pana Burmistrza i usłyszałam taką samą odpowiedź mianowicie, że to my radni ściągamy pieniądze, które były przeznaczone na inwestycję tych ekranów. Ten pan, żeby było jasne nie ma nic przeciwko rozwojowi, żeby ta młodzież sobie grała tylko jeżeli chce ten ekran to powinniśmy mu to zapewnić. Dlaczego każdy problem, który się pojawia jest rozwiązywany z nadwyżki? Ile my będziemy mieć tej nadwyżki? Dodam jeszcze, że mamy kredyt więc proponuję by uszanować tego mieszkańca i nie czekać na żadne pieniądze z nadwyżki i spróbować teraz rozwiązać ten problem”.

**Pan Grzegorz Kucharski** powiedział „jedyne rozwiązanie jest takie, by wnieść projekt uchwały i wskazać w nim źródło finansowe i nie ma będzie sprawy, jesteście za”.

**Pan Piotr Radowski** powiedział „pani radna nie może tego zrobić tylko pan Burmistrz może takie coś zrobić”.

**Przewodnicząca Bożena Żurek** powiedziała „wydaje mi się, że trzeba tym mieszkańcom pomoc, bo nawet jeśli chodzi o wielkie jupitery, które oświetlają Panu Andrzejowi tą działkę do godziny 21-22. Natomiast to oświetlenie jest on w stanie znieść, natomiast hałas i słowa niecenzuralne, które tam padają niszczą mu poniekąd życie towarzyskie, ponieważ nie może nikogo na taką działkę zaprosić. Wydaje mi się, że rozwiązanie za pomocą ekranów dźwiękochłonnych rozwiązuje poniekąd ten problem. Wydaje mi się, że będzie miał przynajmniej lepszy komfort życia niż pierwotnie. Jeszcze tylko dodam, że ten Pan przymierzał się do sprzedania tej działki, ale nie mógł znaleźć kupca ze względu na warunki jakie tam panują”.

**Radna Honorata Freus-Grzelak** zapytała Burmistrza jaki był planowany koszt na budowę takich ekranów? Dodała, że po rozmowie z Burmistrzem dowiedziała się, że postawienie jednego takiego ekranu to koszt około 40 000 zł.

**Burmistrz Wielunia Paweł Okrasa** powiedział „nadwyżka to będzie ponad 3 200 000 zł”.

**Pan Franciszek Dydyna** :zapytał „a oświata ile weźmie”?

**Burmistrz Wielunia Paweł Okrasa** odpowiedział „tego jeszcze nie wiemy. Do budowy żłobka nie dokładamy nic”.

**Przewodnicząca Bożena Żurek** zapytała „pan Andrzej tutaj ma pretensje, że my jako radni zabraliśmy mu pieniądze na budowę ekranów wyciszających natomiast ja pierwszy raz słyszę w ogóle o takim pomysle”.

**Pan Piotr Radowski** dodał „tutaj jest taka sama sytuacja, jak wtedy gdy usłyszeć można było, że Rada złożyła donos do RIO a przecież tak naprawdę skargę złożył Burmistrz”.

**Radna Honorata Freus-Grzelak** powiedziała „złożyłam też wnioski o budowę oświetlenia w lasku tego boiska”.

**Przewodnicząca Bożena Żurek** odpowiedziała „widziała pani ten program rozwoju bazy oświatowej. Jest to jako program dodatkowy”.

**Pan Piotr Radowski** powiedział „tutaj musimy dać najpierw na oświatę, bo my nie możemy w listopadzie denerwować dyrektora, że on nie dostanie pensji”.

**Burmistrz Wielunia Paweł Okrasa** powiedział „dział transport ... budowa urządzeń ochrony na terenie miasta 100 000 zł.

**Radny Wojciech Psuja** zapytał „czy to miało być przeznaczone na ul. Popiełuszki”.

**Burmistrz Wielunia Paweł Okrasa** odpowiedział „tam jest ul. Wojska Polskiego”.

**Przewodnicząca Bożena Żurek** powiedziała „ale to nie będzie przy ulicy tylko to idzie wzdłuż ogrodzenia boiska i jego posesji, więc gdzie łączność tego”?

**Burmistrz Wielunia Paweł Okrasa** odpowiedział „w tej pozycji jest to na terenie miasta i nie jest to wpisane na ul. Popiełuszki”.

**Przewodnicząca Bożena Żurek** powiedziała „nigdy w życiu pan nie wspomniał, że mamy budować ekrany na ul. Popiełuszki w odniesieniu do pana Jarzyńskiego. W uzasadnieniu, kiedy zawieraliśmy to 100 000 zł wpisaliśmy z ul. Popiełuszki i nie powiedział pan wtedy, że na ul. Popiełuszki będzie 60 tys. zł a 40 tys. zł będzie na ekrany dźwiękochłonne, także panie Burmistrzu to nie jest do końca tak. Najlepiej potem wszystko wina radnych”.

**Radny Robert Duda** powiedział „to jak to w końcu jest panie Burmistrzu”?

**Burmistrz Wielunia Paweł Okrasa** odpowiedział „jest tak, jak było, Rada zdjęła”.

**Przewodnicząca Bożena Żurek** powiedziała „pan Burmistrz sobie znowu z nas żartuje i obarcza nas winą o wszystko, ale tak być nie może, że Pan Burmistrz wszystko zwala na radnych, kiedy to my mówimy w uzasadnieniu, że ściągamy z ul. Popiełuszki ekrany

dźwiękochłonne a pan mi w tej chwili mówi, że idzie ulica. Gdzie idzie ulica między panem Jarzyńskim boiskiem”?

**Burmistrz Wielunia Paweł Okrasa** powiedział „ale wzdłuż boiska idzie droga”.

**Radny Robert Duda** powiedział „dobrze by było jednak, by naczelnicy mieli tą wiedzę na co to będzie”.

**Radny Wojciech Psuja** zapytał „kolejny raz naczelnik Preś zawalił, bo raz mówi, że możemy ściągać pieniądze z terenów i proszę mi zostawić 50 tys. zł a teraz znowu wprowadza nas w błąd, że miały być krany przy ul. Popiełuszki. To coś tu chyba jest z panem naczelnikiem nie tak. Burmistrz idealny a naczelnik nie”.

**Burmistrz Wielunia Paweł Okrasa** powiedział „pan Preś musi mieć odebrane to 50 tys. zł, które dostał, nie zasługuje”.

## **Punkt 12**

*Sprawy różne, korespondencja.*

**Przewodnicząca Bożena Żurek** powiedziała zapytała, czy ktoś chciałby zabrać głos w dyskusji. *Głos zabrali:*

**Radna Honorata Freus-Grzelak** powiedziała „ja chciałam sprostować, bo to szkoły ponoszą koszty za ucznia korzystania z basenu. Uważam, że tak nie powinno być. Uważam, że te koszty były obniżone chociażby do tej symbolicznej 1zł. Po drugie jeżeli będziemy dokonywać zmianę tej uchwały dotyczącej korzystania z basenu to powinniśmy też wziąć pod uwagę osoby niepełnosprawne jeżeli chodzi o te opłaty za korzystanie z basenu”.

**Burmistrz Wielunia Paweł Okrasa** powiedział „sytuacja wygląda tak, że WOSiR musi połowę swojego budżetu z własnej działalności a druga połowę Gmina może mu wnieść dotacji i z tym z jakiś źródeł ten WOSiR musi dochody czerpać np. z wynajmu hali czy basenu. Dlatego teraz WOSiR będzie prowadził kto zwiększy ... ilość ich przychodów. To spowoduje to, że kluby nie będą musiały wydawać tyle pieniędzy, bo WOSiR po prostu będzie miał te 200 tys. zł więcej mi dzięki temu z tych kosztów będziemy mogli zejść. Innego sposobu po prostu nie ma, bo jeśli byśmy obecnie zmniejszyli poziom tych opłat to WOSiR miałby mniejsze dochody i musielibyśmy oddać mu do tego dotację”.

**Pan Grzegorz Kucharski** powiedział „mało tego możemy nawet zwiększyć dotację”.

**Radny Robert Duda** powiedział „my na ten temat rozmawialiśmy na początku kadencji”.

**Radny Wojciech Psuja** powiedział „miała być fundacja na rzecz rozwoju sportu”.

**Radny Robert Duda** dodał „właśnie na ten temat rozmawiamy teraz, na temat obniżenia kosztów no i teraz się okazuj, że można a trzy lata temu nie było takiej możliwości”.

**Burmistrz Wielunia Paweł Okrasa** powiedział „wtedy była zawarta umowa ze strefą płatnego parkowania na okres zamknięty. Dzięki temu, że nam się tą umowę w ogóle udało wynegocjować to, że obniżono opłaty i zwiększono strefę. Umowa ta została zawarta jeszcze za czasu kadencji Pana Andrzeja w 2014 roku, teraz my tej umowy nie będziemy przedłużać”.

**Punkt 13**

*Zamknięcie posiedzenia komisji.*

**Przewodnicząca Bożena Żurek** dokonała zamknięcia posiedzenia komisji.

**Na tym protokół zakończono i podpisano.**

*Protokół sporządziła:*

*Agnieszka Badera*

*Przewodnicząca Komisji*

*Bożena Żurek*